

KS. STANISŁAW LIBROWSKI

KSIAŻKA O KANCELARII I AKTACH BISKUPÓW KUJAWSKICH I POMORSKICH

Uwagi krytyczne o pracy Andrzeja Tomczaka pt. *Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów (XV—XVIII w.)*. Toruń 1964. Państw. Wyd. Nauk. 8° ss. 289, nlb. 1, tabl. 3, ilustr. 22, bibliogr., Zsf. Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu. R. 69, z. 3.

I

1. ROZPLANOWANIE PRACY

Omawiana książka jest pracą habilitacyjną A. Tomczaka, przyjętą przez Radę Wydziału Humanistycznego UMK w Toruniu w r. 1963. Monografia ta, poświęcona archiwistyce i częściowo dyplomatyce kościelnej, składa się z czterech trafnie pomyślanych, jakkolwiek objętością nierównych, rozdziałów, z których każdy mógłby stanowić oddzielną rozprawę: I — *Organizacja biskupstwa włocławskiego; organy zarządu diecezją jako czynnik aktotwórczy* (s. 17—54), II — *Kancelaria curiae episcopalis* (s. 55—117), III — *Akta narastające w kancelarii curiae episcopalis* (s. 118—233) i IV — *Akta kancelarii curiae episcopalis w archiwum kapituły* (s. 234—249). Dwa ostatnie rozdziały, stanowiące więcej niż połowę całej książki, są charakteru ściśle archiwalnego i upoważniałyby autora do nadania swej pracy tytułu szerszego, np. *Kancelaria i archiwum biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów*. Doc. Tomczak zdaje się świadomie zawężył nagłówek dzieła, że to w wymienionych rozdziałach nie zajmuje się archiwaliami całego zespołu biskupiego, dzielącego się na 3 główne serie akt: działalności biskupów, wizytacji kościołów i parafii¹ oraz gospodarczych, lecz tylko przeważnie pierwszą z nich, zresztą najważniejszą i najobszerniejszą. Mniej też mówi o dokumentach biskupich z tego czasu².

Monografię poprzedzają: *Wstęp* (s. 5—15) i *Wykaz skrótów* (s. 16) a kończą *Dodatki źródłowe* (s. 250—259), *Wykaz biskupów włocławskich [z lat] 1400—1818* (s. 260—263), *Wykaz cytowanych źródeł i literatury* (s. 264—271), *Zusammenfassung* (s. 272—274), *Indeks osób i nazw geograficznych* (s. 275—289), wreszcie *Spis treści*.

¹ Wizytacjom kościołów i parafii diecezji włocławskiej oraz ich produkcji aktowej zamierzył poświęcić obszerne studium archiwalno-prawno-historyczne podpisany recenzent, który dotychczas wydał o nich dwa zeszyty z wcześniejszego okresu fazy kujawsko-pomorskiej tegoż biskupstwa. Por. ks. S. Librowski: *Wizytacje diecezji włocławskiej*. Cz. 1. *Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej*. T. 1: *Opracowanie archiwalno-źródłoznawcze*. Z. 1. *Wstęp ogólny do wizytacji*. *Arch. Bibliot. Kośc.* T. 8: 1964 s. 5—186. — Z. 2: *Wizytacje w latach 1123—1421*. Tamże. T. 10: 1965 s. 33—206. — Zeszyt 3, który ma objąć l. 1422—1562, znajduje się w przygotowaniu. (W dalszym ciągu cytuję — Librowski: *Wizytacje*).

² Starszym dokumentom biskupów włocławskich poświęcił swą pracę ks. S. Maternowski (*Dokumenty kujawsko-pomorskich biskupów w XIII wieku*. (Przyczynek do dyplomatyki polskiej). Rozprawa dysertacyjna na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 1925 [maszyn. ss. 69]).

2. WSTĘP DO MONOGRAFII

We wstępie Autor zamieszcza to wszystko, co zwykło się dawać w przedmowie i wstępie razem, a więc nawiązuje kontakt z czytelnikiem oraz wprowadza do właściwej pracy. Podaje zatem naprzód pokrótce dzieje badań nad kancelarią urzędu biskupiego oraz jej wytworem — dokumentami i aktami, opisywane dawniej z punktu zainteresowań dyplomatyki a ostatnio archiwistyki (s. 5—6), następnie przedstawia przedmiot, konstrukcję, metodę i ramy chronologiczne swej książki, wyjaśniając przy tym powody wyboru tego tematu (s. 6—8), wreszcie szerzej analizuje literaturę przedmiotu — nieliczne opracowania i źródła drukowane oraz bogatą bazę rękopiśmienną, przechowywaną w różnych archiwach i bibliotekach (s. 8—15).

Przedmiotem pracy doc. Tomczaka jest kancelaria biskupów wrocławskich w drugim okresie dziejów systemu kancelaryjnego w Polsce, zwanego okresem księgi wpisów³. Jakkolwiek okres ten trwał w naszym kraju na ogół od XIV do XVIII w.⁴, a w kancelarii biskupiej we Wrocławku od II połowy XIV stulecia⁵ około 1840 r.⁶, to przecież Autor zajmuje się biskupimi księgami wpisów dopiero od początku w XV, kiedy już wyraźnie widzi ich ślady, a właściwie od r. 1480 — późnej daty zachowania się akt działalności biskupa Oleśnickiego, do r. 1818, w którym zakończyła się druga faza dziejów diecezji wrocławskiej⁷.

Autor niniejszej recenzji rozróżnia w dziejach diecezji wrocławskiej, pojmowanej *lato sensu*, 4 kolejne okresy, nazywane także fazami albo po prostu diecezjami *stricto sensu*⁸. A więc od początku XI w. do około 1123 r. dostrzega on diecezję kruszwicką, w l. 1123—1818 — kujawską i pomorską, w l. 1819—1925 — kujawsko-kaliską i od r. 1926 — zwyczajnie wrocławską. A. Tomczak, jakkolwiek ramy chronologiczne jego dzieła, jak to sam stwierdza (s. 7), zamykają się w okresie kujawsko-pomorskim⁹ opisywanego biskupstwa, oraz chociaż przyznaje, że w epoce staropolskiej diecezja ta była powszechnie mianowana kujawską (s. 15)¹⁰, wolał nazywać ją, prawdopodobnie w celu zachowania ciągłości wszystkich okresów, zarówno w tytule książki jak też w całej jej treści, wrocławską, a jej biskupów wrocławskimi.

³ W dziejach systemów kancelaryjnych na ziemiach polskich rozróżnia się 5 okresów: 1) kancelaria odbiorcy czyli dokumentu (do połowy XIV w.), 2) księgi wpisów (od połowy XIV do poł. XVIII w.), 3) akta czynności (1764—1795), 4) akta spraw czyli system dziennikowy (od końca XVIII do początku XX w.) i 5) kancelaria nowoczesna, oparta na wykazie akt i systemie bezdziennikowym (od poł. XX w.). Zob. S. Pańków, Z. Perzanowski: Nauki pomocnicze historii wraz z archiwistyką i archiwoznawstwem. Kraków 1957 [powiel.] s. 88—96. (Cyt. Pańków: Nauki pomocnicze).

⁴ Pańków: Nauki pomocnicze s. 89—92.

⁵ Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 172.

⁶ Mniej więcej do połowy rządów bpa kujawsko-kaliskiego Walentego Tomaszewskiego (1836—1850).

⁷ A. Tomczak: Kancelaria biskupów wrocławskich [...] (s. 127—173: 2. Przegląd rejestrów kancelarii poszczególnych biskupów; s. 260—263: Wykaz biskupów wrocławskich 1400—1818).

⁸ [Ks. S. Librowski]: Rocznik diecezji wrocławskiej [na rok] 1949. [Wrocław 1949] (s. 26—30: Poczet biskupów wrocławskich). — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 9.

⁹ Recenzent niniejszej pracy obszernie i przekonująco wywiódł, że diecezja wrocławska przynajmniej od początku XIII stulecia do r. 1818 nazywała się kujawską i pomorską a jej biskupi — kujawskimi i pomorskimi. Zob. Librowski: Wizytacje. Z. 1 (s. 25—30: 3^o Nazwa diecezji).

¹⁰ Pisma przychodzące z Rzymu nazywały ją najczęściej wrocławską (Wladislaviensis), atoli czynniki państwowe w kraju — prawie wyłącznie kujawską; podobnie jej biskupów. Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 28—29.

Doc. Tomczak rozporządzał szczupłą literaturą drukowaną swojego przedmiotu, zwłaszcza rodzimą. Zupełnie niewystarczającą okazała się literatura naukowa o kancelarii biskupiej pozostawiona przez archiwistów, chociaż nieco lepiej przedstawiała się w ujęciu dyplomatyków i prawników. Wobec tego książka, którą nas obdarował, jest w Polsce pod tym względem pierwszą i nie wiadomo, czy posiada sobie równą w historiografii zagranicznej (s. 8—11).

Źródła rękopiśmienne do swej pracy czerpał A. Tomczak przede wszystkim z Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, a następnie z Archiwów: Archidiecezjalnego w Gnieźnie oraz Kurii Arcybiskupiej i Kapitulnego w Krakowie. Kwerendy w Gnieźnie i Krakowie były spowodowane głównie faktem, że spośród 62 biskupów kujawskich i pomorskich 17 awansowało na stolicę prymasowską, a 7 na krakowską. Autor nie mówi o korzystaniu przez siebie z Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie, posiadającego również akta dawnej diecezji włocławskiej, ani też z Archiwum Watykańskiego, w którym ponadto znajduje się ocalała część zespołu przedrozbiorowych akt nuncjatury warszawskiej¹¹.

Śpośród archiwów świeckich Autor wyzyskał zespoły i serie akt (przeważnie *varia*), w których na przestrzeni w. XIX—XX znalazły się w różny sposób rękopisy włocławskie, względnie obce, mianowicie wytworzone kiedyś przez kancelarie instytucji, będących w określonych stosunkach z urzędami tutejszej diecezji, a więc Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Bydgoszczy — Oddział Terenowy w Toruniu. Nie mógł on wykorzystać, z powodu ewakuacji do Niemiec Zachodnich przed r. 1945, b. Archiwum Państwowego w Królewcu (*Das Staats-archiv in Königsberg*)¹², dawszy tylko małą rekompensatę zań przez wyzyskanie rękopisu ze *Staatliches Archivlager [in] Gettingen*.

Rękopisów archiwalnych i bibliotecznych dostarczyły Autorowi jeszcze następujące instytucje: Biblioteka PAN w Gdańsku, Biblioteka Czartoryskich — Muzeum Narodowe, Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka PAN i Zakład Dokumentacji Instytutu Historii PAN — wszystkie w Krakowie, Biblioteka Kapituły we Włocławku, stanowiąca wydzielony zbiór w Bibliotece Seminarium Duchownego tamże, oraz Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Biblioteka we Wrocławiu (s. 11—15, 264—265).

3. ROZDZIAŁ I RECENZOWANEJ KSIĄŻKI

Rozdział I omawianej pracy (s. 17—54) stanowi bliższe wprowadzenie prawnohistoryczne do poruszanej w niej problematyki. W pierwszej jego części, noszącej tytuł *Organizacja biskupstwa włocławskiego* (s. 17—20), Autor przedstawił krótko, może nawet zbyt zwięźle, historię diecezji i jej organizację terytorialną. Ograniczył się jednakże do podziału biskupstwa na okręgi zasadnicze, a więc archidiaconaty (włocławski, kruszwicki i pomorski) istniejące od XII w. oraz oficjałaty generalne (włocławski i gdański) urzędujące od połowy XIII stulecia. Nie uwzględnił natomiast podziału administracyjnego średniego, jak utworzony pomiędzy r. 1529 a 1548 oficjałat foralny bydgoski¹³, przeniesiony w r. 1765 do Świecia, oraz rozcłonkowania

¹¹ Zob. Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 153—154, 162—163.

¹² Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 164.

¹³ Zob. Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 35—36.

samych archidiaconatów i oficjałów na okręgi mniejsze, mianowicie pojawiające się od XIII w. dekanaty i powstałe w różnych czasach parafie¹⁴.

W drugiej części tegoż rozdziału, znacznie obszerniejszej (s. 20—54), zatytułowanej *Organy zarządu diecezją jako czynnik aktotwórczy*, przedstawił doc. Tomczak, paralelnie do organizacji terytorialnej, główne urzędy diecezjalne oraz funkcjonowanie tychże przy pomocy własnych kancelarii¹⁵, które w następstwie tego wytworzyły większe lub mniejsze zespoły akt.

Na czele diecezji wrocławskiej, jak innych, stali biskupi-ordynariusze (s. 20—23), skupiający w swych rękach całkowitą władzę nad nią: nauczycielską, kapłańską i pasterską; ta ostatnia rozpadała się jeszcze na ustawodawczą, wykonawczą czyli administracyjną, tak w sprawach duchownych jak też materialnych, oraz sądowniczą. Biskup był również senatorem państwa (s. 53) i osobą prywatną — zazwyczaj przedstawicielem zamożnej i wpływowej rodziny (s. 53—54)¹⁶.

Władzę tę wykonywał biskup bądź przy pomocy swej rozbudowanej kurii (s. 29—42), dzielącej się na urzędy nadworne, zajmujące się jego dworem i gospodarstwem biskupstwa (s. 29—39) oraz zadworne, interesujące się sprawami kościelnymi diecezji, administracyjnymi i sądowymi, duchownymi i materialnymi ogółu instytucji: parafii, kościołów, szpitali, szkół i bractw, jak również publicznymi (politycznymi) i prywatnymi ordynariuszów (s. 39—42)¹⁷.

Kurię nadworną podzielił jeszcze Autor na 3 grupy urzędników: ściśle dworskich, z których najważniejszym był marszałek dworu, skarbowo-gospodarczych — z podskarbin na czele, a od połowy XVI w. z ekonomem generalnym (*vicarius generalis in temporalibus*) oraz sądowych, którym od XIV stulecia przewodniczył sędzia dworu, nazywany od w. XVI audytorem. Na czele kurii zadwornej czyli duchownej stał do w. XV notariusz, od XVI kanclerz biskupi, a od XVII audytor, który tu przeszedł wtenczas z kurii nadwornej.

Jakkolwiek A. Tomczak szeroko rozprawia o kurii biskupiej, nie widać, ażeby jasno rozróżniał pomiędzy jej obu częściami — nadworną i zadworną (świecką i kościelną), utrzymującymi się po diecezjach do początku XIX stulecia; nie podał on także określenia jednej i drugiej kancelarii¹⁸.

Pośrednio zarządzał biskup diecezją przy pomocy stałych urzędów (urzędników), funkcjonujących poza jego rezydencją (siedzibą) i kurią: oficjałów generalnych, będących zazwyczaj jednocześnie jego wikariuszami generalnymi *in spiritualibus* i foralnych czyli okręgowych — w dziedzinie administracji i sądownictwa (s. 24—25)¹⁹, archidiaconów zobowiązanych w opisywanym okresie historycznym przeważnie tylko do wizytowania

¹⁴ Znacznie szerzej przedstawił współcześnie (pt. Diecezja kujawska i pomorska) dzieje i organizację terytorialną tej fazy biskupstwa wrocławskiego, dając jej podział także na dekanaty i parafie, podpisany recenzent. Por. Librowski: *Wizytacje. Z. 1* s. 14—44. — Zob. niżej — punkt 8, a, 1^o, a.

¹⁵ Recenzent, który współcześnie z Autorem potraktował to zagadnienie szerzej i pełniej, dał podobnemu podrozdziałowi tytuł: *Zarząd diecezji kujawskiej i pomorskiej* oraz jego kancelarie. Por. Librowski: *Wizytacje. Z. 1* s. 44—103. — Zob. poniżej — p. 8, a, 1^o, a.

¹⁶ Por. Librowski: *Wizytacje. Z. 1* (s. 45—54: 1^o Biskup).

¹⁷ Zob. Librowski: *Wizytacje. Z. 1* (s. 55—59: a. Urzędy biskupie nadworne i zadworne).

¹⁸ Dobrze to rozróżniają o. H. E. Wyczawski (*Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych*, Warszawa 1956 s. 56) oraz ks. Librowski (*Wizytacje. Z. 1* s. 55 i przyp. 292).

¹⁹ Por. Librowski: *Wizytacje. Z. 1* (s. 66—69: *l.* Oficjałowie i wikariusze generalni).

kościółów i parafii²⁰ oraz biskupów pomocniczych, nazywanych wtedy sufraganami, wyręczających go w czynnościach wyływających z władzy kapłańskiej (s. 23—24)²¹.

Oficjałów czy wikariuszy generalnych dobierali sobie biskupi według własnego uznania, sufraganów przedstawiali papieżom do zatwierdzenia, wreszcie archidiaconów wrocławskiego i pomorskiego, albowiem kruszwicki należał do wolnej ich kollacji, uzgadniali z kapitułą katedralną. Oficjałowie rezydowali w miastach stanowiących siedziby oficjałatów i urzędowali w tzw. konsystorzach; archidiaconi, jeżeli nie przebywali w terenie zajęci wizytacjami, rezydowali — wrocławski i pomorski przy katedrze, a kruszwicki przy kolegiacie św. Piotra i Pawła w Kruszwicy; wreszcie sufragani mieszkali zazwyczaj przy katedrze we Wrocławku. Oficjałowie załatwiali więcej spraw administracyjno-sądowych w diecezji aniżeli biskupi, chociaż przeważnie były to rzeczy mniejszej wagi.

Równorzędnie do oficjałatu okręgowego bydgoskiego, następnie świeckiego, nie uwzględnił również Autor tamtejszych oficjałów.

Może pod wpływem dzieła S. Zachorowskiego²² nie omawia doc. Tomczak urzędu archidiaconów²³, którzy przecież byli nie tylko prałatami w kapitułach ale także najstarszymi i jednymi z najważniejszych wyższych urzędników biskupich i diecezjalnych²⁴. Stało się to również dlatego, że Autor niesłusznie nie zajął się *ex professo* całokształtem wizytacji kanonicznych diecezji, należącym do obowiązków duszpasterskich biskupa rezydencjalnego, ale jedynie jego wycinkiem, mianowicie wizytacjami przeprowadzonymi przez samych ordynariuszy oraz wizytatorów przez nich delegowanych. Natomiast na uboczu pozostała większość historycznych wizytacji, odbywanych przez wizytatorów urzędowych — archidiaconów i dziekanów, których także z tego powodu nie uwzględnił on w I rozdziale swej pracy.

Wizytatorzy delegowani wchodziłi w skład tzw. komisji (s. 44—47), które powoływał albo sam biskup, albo synod diecezjalny do określonych ważnych spraw. Jedne z komisji zajmowały się np. oszacowaniem dochodów dóbr kościelnych, w celu uiszczenia potem przez beneficjantów świętopietrza, czy *subsidiūm charitativum* na rzecz monarchy lub państwa, drugie miały przeprowadzić rewizje majątków biskupstwa w czasie rządów danego ordynariusza względnie, jak już wspomniano, dokonać wizytacji kanonicznych.

Paralelnie do braku w niniejszym rozdziale opracowania opisu dekanatów i parafii — nie ma w nim także mowy o ich kierownikach: dziekanach i proboszczach²⁵.

Ważniejsze sprawy ustawodawcze przeprowadzali biskupi na synodach diecezjalnych (s. 42—44), na których wykonywali również część swej władzy administracyjno-sądowniczej. Synody te stanowiły pewien rodzaj samorządu duchowieństwa w ramach diecezji²⁶.

²⁰ Zob. Librowski: Wizytacje. Z. 1 (s. 60—66: a. Archidiaconi).

²¹ Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 (s. 69—72: γ. Sufragani).

²² S. Zachorowski: Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich. Kraków. 1912.

²³ Zob. przyp. 20.

²⁴ Por. T. Siłnicki: Organizacja archidiaconatu w Polsce. Lwów 1927. *Studia nad Historią Prawa Polskiego* [...], T. 10. Z. 2. — Ks. S. Librowski: Kapituła katedralna wrocławska. Zarys dziejów i organizacji. Warszawa 1949. *Studia Historico-Ecclesiastica*. [T.] 5 s. 74—75. (Cyt. Librowski: Kapituła).

²⁵ Zob. Librowski: Wizytacje. Z. 1 (s. 36—39: c. Dekanaty; s. 39—43: d. Parafie; s. 72—75: δ. Dziekani; s. 75—80: ε. Proboszczowie).

²⁶ Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 (s. 80—83: c. Synod diecezjalny). — Ks. S. Librowski: Synody diecezji wrocławskiej. *Kron. Diec. włocł.* T. 50: 1967 s. 82—94.

Urzędnikami czasowymi tylko byli administratorzy diecezji i koadiutorzy starszych wiekiem biskupów. Opuszczając diecezję na czas dłuższy, mianowali niektórzy biskupi swego administratora (s. 25—26), któremu podlegali wszyscy ich pomocnicy — od oficjałów do duchowieństwa najniższego. Do dwóch znanych A. Tomczakowi administratorów biskupstwa wrocławskiego z XVII i XVIII w. dołączam jeszcze trzeciego a chronologicznie pierwszego — Sędziwoja z Dobieszowic z lat około 1412—1417²⁷.

Sufragan z prawem następstwa na biskupstwo zwał się koadiutorem (s. 26). Do dwóch wiadomych Autorowi koadiutorów wrocławskich z II połowy XVIII stulecia dodam trzeciego, a właściwie pierwszego — Jana Pellę z Niewiesza, wybranego na to stanowisko przez kapitułę katedralną w r. 1418, nie zatwierdzonego jednak przez papieża z powodu intryg krzyżackich²⁸.

Biskupi zarządzili diecezją przede wszystkim przy pomocy kapituły katedralnej, a można też powiedzieć, że po części wspólnie z nią (s. 47—53). Jako korporacja kapituła miała rozległe pole działania, ześrodkowujące się około katedry i jej duszpasterstwa, szkoły i szpitala katedralnego, administracji własnych dóbr, w diecezji i poza nią. Jej udział w rządach diecezją przejawiał się nie tylko przez dostarczanie biskupom najważniejszych urzędników oraz uczestniczenie w synodach diecezjalnych *in corpore*, ale głównie przez udzielanie im rady w wielu razach i zgody na ich posunięcia administracyjno-gospodarcze w mniejszej ilości wypadków. Bywali tu biskupi, którym kapituła udzielała także upomnień. Natomiast w czasie wakansów biskupich kapituła sama rządziła diecezją poprzez swojego wikariusza, zwanego w okresie stropolskim mniej słusznie administratorem, którego spośród siebie wybierała. Do r. 1743 wikariusz kapitułny w diecezji wrocławskiej posiadał władzę zarówno *in spiritualibus*, jak też *in temporalibus*, po tym zaś władza nad majątkami biskupstwa przeszła w ręce trzech regentów, wybieranych przez kapitułę po jednym dla dóbr kujawskich, pomorskich i woborsko-małopolskich²⁹.

Doc. Tomczak nie zajmuje się w swej książce kapitułami kolegiackimi diecezji wrocławskiej, które nie miały istotnego udziału w zarządzie opisywanego biskupstwa³⁰.

Literatura naukowa odnosząca się do historii i organizacji starej diecezji wrocławskiej jest obfita. Na skutek czego Autor okazał się w ujęciu tego rozdziału mniej oryginalny i samodzielny. Na s. 52—53 podsumował on ten trudny do ujęcia w tak krótkich ramach, bogaty treściowo rozdział I, który zakończył dołączeniem (pomiędzy s. 54 a 55) pracowitej i udanej tablicy I, złożonej na troje, zatytułowanej *Organa zarządu diecezji jako czynnik aktywny*. Przedstawia ona główne urzędy diecezjalne z ich kancelariami, jak również akta w nich wytworzone z przydziałem tychże do archiwów przechowujących na przestrzeni w. XV—XX. Wypadnie tu jedynie sprostować, że w r. 1910 centralne archiwum tutejszego biskupstwa zwało się po dawnemu Archiwum Kapituły Wrocławskiej a nie Archiwum Diecezjalne we Wrocławku. Ostatnia nazwa została mu nadana, staraniem recenzenta tej pracy, dopiero w r. 1947³¹.

²⁷ Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 84, z. 2 s. 197.

²⁸ Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 85.

²⁹ Zob. Librowski: Kapituła. — Librowski: Wizytacje. Z. 1 (s. 86—95; 2^o Kapituła katedralna).

³⁰ Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 (s. 95—102; Kapituły kolegiackie).

³¹ Ks. S. Librowski: Archiwum Diecezjalne we Wrocławku w latach 1945—1958. Wrocław 1958 (Odb. z *Kron. Diec. włocł.* T. 41—42; 1958—1959). (Cyt. Librowski: Archiwum). — Statut i regulamin Archiwum Diecezjalnego we Wrocławku. Tamże. T. 43; 1960 s. 383—391.

4. ROZDZIAŁ II TEGOŻ DZIEŁA

Jeżeli rozdział I pracy, posiadający charakter syntetyczny, podawał czytelnikowi treść mniej więcej znaną z dotychczasowych opracowań, to obszerny jej rozdział II, noszący tytuł *Kancelaria curiae episcopalis*, wybitnie analityczny i samodzielny, zapoznaje go (s. 55—117) z wiadomościami wysnutymi przez Autora z bogatych źródeł wrocławskiego archiwum biskupiego. Poświęcając aż tyle miejsca omówieniu kancelarii biskupiej, A. Tomczak przygotowuje nas przez to profilaktycznie do jeszcze szerszego rozdziału III, poświęconego archiwum wytworzonemu ordynariuszy wrocławskich.

W rozdziale niniejszym Autor porusza nie jedno czy kilka obszerniejszych zagadnień, jak w poprzednim, ale masę drobnych spraw. Najważniejszymi z nich, które rozpracował on na jeszcze szczegółowsze kwestie, są następujące: nazwa i charakter kancelarii, zakres spraw w niej załatwianych, miejsce i czas urzędowania kancelarii, personel urzędujący, produkcja aktowa kurii, etapy pracy w kancelarii, udział kapituły katedralnej w potwierdzaniu dokumentu biskupiego, język i pismo w kancelarii, pomoce kancelaryjne, wreszcie kancelaria biskupia jako odbiorca akt.

Z rozbudowanej w ciągu XIV—XVI w. nadwornej i zadwornej kurii biskupiej pozostała na początku XIX stulecia, po zaborze dóbr kościelnych i przejściu licznych rezydencji biskupich w obce ręce, tylko jej połowa zadworna czyli duchowna, zresztą okrojona, odpowiadająca mniej więcej obecnej, po r. 1918 (wejście w życie *Kodeksu Prawa Kanonicznego*), kurii diecezjalnej (s. 55).

Kancelaria biskupia była raczej urzędem poszczególnych ordynariuszy, przychodzących do Wrocławka najczęściej z uboższych diecezji a odchodzących zwykle na ważniejsze stolice w kraju — do Krakowa i Gniezna, aniżeli nieprzerwanym ciągiem głównej kancelarii biskupstwa. Na skutek tego kancelaria każdego biskupa była przeważnie wypadkową wpływów przyniesionych przez niego z zewnątrz oraz miejscowej tradycji (s. 55—56).

Zakres rzeczy załatwianych w kancelarii biskupiej był rozległy. Przechodziły przez nią sprawy administracji diecezjalnej i sądu kościelnego, sprawy patrymonialne poddanych majątków biskupstwa oraz rzeczy publiczne (polityczne) i prywatne ordynariuszy. Dokumentacja po nich zostawiona mieści się głównie w dwóch seriach akt zespołu biskupów: w aktach ich działalności i korespondencji (s. 57—59).

Jak już po części wspomniałem, wizytowaniem parafii i podległych sobie klasztorów biskupi na ogół mniej się zajmowali, pozostawiając wykonanie tego ważnego swego obowiązku już to swoim stałym w tym względzie zastępcom — archidiakonom i dziekanom, już to zlecając go jednorazowo wizytatorom delegowanym, nazywanym przez doc. Tomczaka komisarzami. Sprawozdania z wizytacji odbytych osobiście przez biskupów były sporządzane w ich kancelarii, natomiast przez wszystkich zastępców — w tymczasowych kancelariach tychże, skąd następnie wpływały do kurii biskupiej. Zachowane w całej diecezji od r. 1577 tworzą one, mimo obecnego rozbitcia między 3 archiwa przechowujące, drugą obfitą serię akt zespołu biskupów kujawskich i pomorskich. Problem ten Autor niewystarczająco i niejasno potraktował (s. 45—47, 52, 59—60), zaliczając do zespołu biskupiego akta wizytacji kanonicznych przeprowadzonych jedynie przez samych ordynariuszy oraz najwyżej przez tzw. komisarzy³².

³² Zob. Librowski: *Wizytacje*. Z. 1 (s. 132—135: 4. Przynależność zespołowa akt wizytacyjnych). — Por. niżej — p. 8, a, 1^o, γ.

Podobną trudność widzi A. Tomczak odnośnie przynależności wszystkich akt gospodarczych biskupstwa do zespołu biskupiego, ponieważ także one powstały w większości poza właściwą kancelarią biskupią (s. 44—45, 49, 51—52). Akta te, stanowiące w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku trzecią, po aktach działalności i sprawozdaniach wizytacyjnych parafii, serię akt w zespole biskupim, dzielą się na 2 podserie: rewizje majątków biskupstwa oraz rachunki przychodów i wydatków z tychże dóbr i stołu biskupiego. Jedne z akt wizytacji gospodarczych, ocalałe tutaj od r. 1534, były sporządzane w okresie obsadzenia stolicy włocławskiej przez komisarzy biskupich, inne w czasie wakansu diecezji, już to przez delegatów kapituły katedralnej, już później przez tzw. zarządców poszczególnych zespołów kluczy. Sprawozdania z pierwszej grupy lustracji wchodziły od razu do kancelarii biskupiej, z drugiej zaś — przeważnie do kapitulnej i dopiero w archiwum przechowywującym łączono je z całością akt gospodarczych³³. Autor wyraża niesłuszną opinię, że akta wizytacji gospodarczych, przeprowadzonych w czasie wakansów, nie należą do zespołu archiwalnego biskupów (s. 13, 230—233).

Kancelaria biskupia, w przeciwieństwie do oficjalnych (konsystorskich) i kapitulnych, była ruchoma, towarzysząc biskupom w różnych miejscach ich pobytu, na terenie diecezji i poza nią (s. 61—63).

Na czele kancelarii biskupiej, w przeważającej części opisywanego okresu dziejów diecezji włocławskiej, stali kanclerze, mniej znani w powszechnym prawie kościelnym, którzy jedyni (a nie notariusze czy audytorzy) wywodzą swą nazwę od kancelarii. Autor nie przedstawił jasno tej kwestii. Biskupi przejęli instytucję kanclerską z dworu monarszego, a za nimi poszły kapituły. Doc. Tomczak usiłuje wyliczyć chronologicznie wszystkich kanclerzy biskupich na przestrzeni XV—XIX w., co nie zawsze mu się udaje, i to nie tylko z powodu braku akt działalności kilkunastu ordynariuszy (s. 63—66). Np. za rządów biskupa Rozrazewskiego wymienił on tylko dwóch kanclerzy, nie oznaczając ponadto lat ich funkcjonowania, mianowicie Jana Gałczyńskiego i Jana Sikorskiego, podczas gdy tenże pasterz miał ich kilku: Gałczyński (1582—1586), Wojciech Brzeziński (†1587), Mikołaj Brzeziński (1588—1592), Sikorski (1593—1598) i Jan Bienkowski (1598—1600)³⁴.

W kancelarii biskupiej pracowali notariusze, często publiczni, w liczbie od 1 do 3. Autor za innymi przypuszcza, że do XV w. starszy notariusz był kierownikiem teje kancelarii. W ciągu XV—XVI stulecia, a także sporadycznie później, sekretarze ci podlegali kanclerzowi, natomiast na przestrzeni XVII—XVIII w. — audytorowi kurii, nie zawsze obsadzanemu. A. Tomczak wymienił duży spis notariuszy biskupich w ciągu kilku stuleci, ale chyba jeszcze, z tych samych przyczyn co kanclerzy, nie wszystkich (s. 66—76).

Tytuł regenta, z polska rejenta, a właściwie regensa kancelarii biskupiej na przełomie w. XVIII/XIX przysługiwał nie starszemu notariuszowi kurii, jak mówi Autor (s. 75), ale kanclerzowi. Po wygaśnięciu w I połowie XIX stulecia na ziemiach polskich dawnych kurii biskupich, ordynariusze diecezji zaczęli korzystać z konsystorzy generalnych, w których utworzono wtedy urząd regensa (kanclerza)³⁵. W r. 1918 przestały istnieć po diecezjach także

³³ Zob. Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 151 oraz poniżej w p. 8, a, 1^o, 7.

³⁴ Ks. S. Librowski: Biskup Hieronim Rozrazewski jako humanista i mecenas. Arch. Bibliot. kośc. T. 11: 1965 s. 213 przyp. 70. (Cyt. Librowski: Biskup Rozrazewski).

³⁵ Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 68. — Regensem zwano w Polsce, przynajmniej na terytorium b. Królestwa Kongresowego, na przełęczu XIX i XX w. także przełożonego (dyrektora, rektora) diecezjalnych seminariów duchownych.

konsystorze. Na ich miejsce *Kodeks Prawa Kanonicznego* przywrócił kurie biskupie czyli diecezjalne, ale już jako stałe urzędy w stolicach diecezji. Także na czele dzisiejszych kurii biskupich stoją kanclerze.

Nie można się też całkowicie zgodzić z Autorem, jakoby biskupi nie posiadali dawniej notariuszy czyli sekretarzy prywatnych, osobistych (s. 75 i przyp. 192). Dwóch ich miał np. Rozrażewski: Przecława Mojeckiego (1593—1595) i Tomasza Buckiego (1595—1600)³⁶. Obecnie też biskupi mają sekretarzy osobistych, atoli z powodu szczupłości funduszków urząd ten najczęściej łączy ze stanowiskiem swojego kapelana.

Najbardziej rozbudowane pod względem personelu kurie posiadali biskupi: Drzewicki (1513—1531), Rozrażewski (1581—1600), K. Szembek (1720—1739) i Rybiński (1777—1806), którzy w następstwie tego pozostawili po sobie najbogatsze archiwa wytworzone.

Produkcja aktowa kancelarii biskupiej była obfita i obejmowała sprawy wewnętrzne diecezji: ustawodawcze, administracyjne, sądownicze, gospodarcze oraz publiczne i prywatne biskupów (s. 79—93). Całość tej produkcji dzieli doc. Tomczak na pisma z kancelarii wychodzące, a więc — dokumenty i akta: ustawodawcze, urzędowe — dotyczące administracji diecezji i sądownictwa biskupiego, różne, korespondencję, dokumentację techniczną (głównie mapy i plany) oraz rejestry w kurii pozostawione. Przy tych ostatnich zaznacza on, że około r. 1772, w którym większość terytorium diecezji wrocławskiej dostała się pod panowanie pruskie, zaczęto w kancelarii tutejszych biskupów prowadzić i układać akta według spraw (s. 79—80).

Dokumenty wystawiane przez biskupów dotyczyły przeważnie spraw kościelnych i gospodarczych oraz często były poświadczane przez kapitułę katedralną (s. 81—82).

Zbliżone charakterem do dokumentów były akta ustawodawcze: religijne — dla duchowieństwa, diecezjan i w dziedzinie feudalnej (s. 79—81) oraz pisma odnoszące się do zarządu diecezji — nominacje, okólniki, zarządzenia gospodarcze, relacje o stanie biskupstwa wysyłane do Rzymu (s. 83—86). Autor naliczył (s. 83) 13 takich sprawozdań z okresu 1599—1769, a opuścił 6 z lat 1594, 1625, 1636, 1710, 1728 i 1781.

Korespondencja biskupia dotyczyła rzeczy czysto kościelnych, gospodarczych, politycznych i prywatnych (s. 88—89).

Rejestrowanie czynności biskupów przez wpisywanie tychże chronologicznie do akt ich działalności nie kończy się na r. 1818, na którym wspomniany Autor zamknął swą pracę (s. 89—90), ale ciągnie się w głąb dziejów diecezji kujawsko-kaliskiej, do około 1840 r. Prowadzenie rejestracji akt w nowy sposób, zaczęte około 1772 r., upowszechniło się dopiero w XIX stuleciu (s. 90) i trwa nadal w kancelarii kurii diecezjalnej (w której rozkłada się w ten sposób akta na 4 ich serie: ogólne, parafialne, personalne i zakonne), a zwłaszcza w kancelarii sądu kościelnego diecezji wrocławskiej (którego produkcję aktową układa się przeważnie wokół danych spraw małżeńskich). Atoli informacje te wykraczają daleko poza *terminus ad quem* tematu omawianego dzieła.

Wymieniając szereg map i planów z XVI—XVIII w. (s. 90—91), Autor uwzględnił przeważnie stronę gospodarczą opisywanej diecezji. Więcej wiadomości na temat kartografii kościelnej tutejszego biskupstwa podał na innym miejscu podpisany recenzent³⁷.

³⁶ Librowski: Biskup Rozrażewski s. 213 przyp. 71.

³⁷ Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 41—42.

Przygotowane w kancelarii pisma otrzymywały uwierzytelnienie biskupie przez podpis lub pieczęć, względnie jedno i drugie, a następnie wysyłano je do rąk adresatów (s. 91—102). W związku z osobą wystawcy tych pism A. Tomczak porusza kwestię tytułatury biskupów wrocławskich (s. 91—93) oraz omawia ich pieczęcie, ilustrując opis reprodukcjami tychże (s. 94—100). Zarówno tytułatura, jak też pieczęcie, o czym już była mowa, dowodzą, że diecezja wrocławska zwała się w interesującej Autora fazie swych dziejów najczęściej kujawską i pomorską, a jej biskupi także kujawskimi i pomorskimi. Tego faktu nie zaznaczył on ani w tytule swej książki, ani też przy tyłu nadarzających się okazjach w jej treści.

W koroboracji (potwierdzeniu) dokumentów biskupich, szczególnie gospodarczych, brała udział kapituła katedralna wrocławska (s. 102—106). Mowa tu o tzw. kapitulnym prawie sygilacji. Aprobowane przez siebie dokumenty kancelarii biskupiej kapituła do XVI w. rejestrowała w swoich aktach działalności a potem w osobnych rękopisach czy kopiażach. Z okazji wspomnianego uprawnienia kapituły Autor omawia pokrótce jej kancelarię i pieczęcie, z których kilka reprodukuje (s. 104—106).

Językiem używanym w kancelarii biskupów wrocławskich była aż do połowy XIX w. łacina. Od XVI stulecia dla świeckich, a od XVIII także dla duchownych zaczęto tu w znacznym stopniu wprowadzać język polski. Pisma do Gdańszczan redagowano nieraz w języku niemieckim. W XVIII w. do władz pruskich i wykształconych osób prywatnych w kraju pisano często po francusku (s. 106—109).

Problem pomocy kancelaryjnych w kurii biskupiej obejmuje w książce tej 3 zagadnienia: formularzy ułatwiających własną pracę, indeksów do ksiąg wpisów oraz przygotowania formularzy i instrukcji dla innych urzędów (s. 109—116).

W związku z pierwszą grupą pomocy doc. Tomczak wyliczył szereg formularzy z XV—XVIII stulecia (s. 110—114), atoli nie zdołał dokładnie ustalić, które z nich powstały lub były używane w kancelarii biskupiej, a które w urzędzie konsystorza gen. wrocławskiego. Wydaje się jednak, że większość formularzy starszych, rozproszonych po bibliotekach krajowych i zagranicznych, należała zarówno do biskupich jak i konsystorskich, natomiast nowsze, głównie z XVIII w., zapożyczone z kościelnych kancelarii kra-kowskich, były konsystorza wrocławskiego.

Księgi akt biskupich doczekały się większego, chociaż nie zupełnego, zaopatrzenie w spisy rzeczy (porządkowe lub alfabetyczne) dopiero prze-ważnie w ciągu w. XVIII—XIX w przechowującym Archiwum Kapituły Wrocławskiej. W czasie pozostawania ich we własnej kancelarii zrobiono pod tym względem niewiele (s. 114).

Kancelaria biskupów wrocławskich opracowywała formularze również dla niektórych instytucji czy urzędników własnej diecezji, a zwłaszcza dla tymczasowych skrytoriów różnego rodzaju wizytatorów kościołów i parafii. Autor wskazał na kilka takich instrukcji (s. 114—116). Więcej ich współ-cześnie przytoczył³⁸, pewną ilość już opublikował³⁹ i wszystkie zamierza wydać drukiem piszący niniejsze uwagi.

Główną postać akt, których odbiorcą była kancelaria biskupia, stanowiła korespondencja (s. 116—117). Oprócz korespondencji wpływały do wspomnianej kancelarii sprawozdania wizytacji kanonicznych kościołów i gospodar-

³⁸ Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 125—129.

³⁹ Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 116—119, 165—171, 198—203.

czych biskupstwa, nadsyłane przez różnych wizytatorów przynajmniej od w. XV, oraz relacje dziekańskie i proboszczowskie o stanie duchowieństwa i duszpasterstwa od stulecia XVI, o których jednak Autor nie wspomina.

5. ROZDZIAŁ III OMAWIANEGO OPRACOWANIA

Rozdział ten, zatytułowany *Akta narastające w kancelarii curiae episcopalis*, najobszerniejszy ze wszystkich (s. 118—233) oraz całkowicie oryginalny i samodzielny, jest charakteru historycznego, ściślej mówiąc archiwoznawczego. Podaje on dzieje i analizę treści archiwalnego zespołu biskupiego odnośnie serii akt działalności ordynariuszy diecezji i częściowo gospodarczych biskupstwa, ale bez sprawozdań wizytacyjnych.

Rozdział powyższy dzieli A. Tomczak na 3 podrozdziały: akta wytworzone przez kancelarię biskupią we Włocławku, przychodzące do niej z innych urzędów oraz gromadzone w kurii ale nie należące ściśle do kancelarii ordynariuszy. Podrozdział I Autor znowu rozбивa na 3 grupy akt: rejestry kancelaryjne, akta luźne i pierwsze akta spraw. W rejestrach kancelaryjnych daje on jeszcze 3 podziały: początki rejestracji biskupiej, przegląd zachowanych rejestrów oraz sposób ich prowadzenia i zawartość. Wreszcie punkt ostatni rozбивa on także na węższe zagadnienia.

Początki rejestracji spraw w głównych kancelariach kościelnych we Włocławku — biskupiej, konsystorskiej i kapitulnej umiejscawia Autor na przełomie XIV/XV stulecia (s. 119—127). Wydaje się jednak, że możnaby zaryzykować ich cofnięcie w kierunku połowy w. XIV⁴⁰.

Obszerne zagadnienie pn. *Przegląd rejestrów kancelarii poszczególnych biskupów* (s. 127—173) zostało przedstawione chronologicznie. Jest ono podstawowym dla dalszych prac inwentaryzacyjnych i badawczych nad aktami tutejszego zespołu biskupiego.

Akta działalności biskupów włocławskich zachowały się od r. 1480 (Oleśnicki). Najwięcej akt pozostawiły po sobie kancelarie biskupów: Drzewickiego, 1513—1531 (s. 130—135), Rozrażewskiego, 1581—1600 (s. 146—154), K. Szembeka, 1720—1739 (s. 162—166) i Rybińskiego, 1777—1806 (s. 169—172).

Z okresu lat 1480—1818 nie posiadają akt działalności następujący ordynariusze włocławscy: A. Oporowski, 1481—1483, Moszyński, 1483—1494 (s. 129), Wolski, 1562—1567 (s. 139), S. Karnkowski, 1566—1581 (s. 139—140), Tylicki, 1604—1607 (s. 156), Lipski, 1623—1630 (s. 158), J. Gembicki, 1673—1674, Sarnowski, 1677—1680, Madaliński, 1681—1691, Dąbski, 1692—1700 (s. 161), Szaniawski, 1706—1720 (s. 162), Grabowski, 1739—1741 oraz Czapski, 1741—1751 (s. 166)⁴¹.

Autorowi nie zawsze udało się uzasadnić, dlaczego akta wymienionych biskupów zaginęły. Jedyne trafnie zauważył (s. 158 przyp. 131), że właśnie nie pozostawili swoich akt we Włocławku biskupi awansujący stąd na stolicę krakowską (Tylicki, Lipski, Dąbski, Szaniawski). Spostrzeżenie jego jest tym bardziej słuszne, że również biskup Zebrzydowski (1546—1551) zabrał akta włocławskie do Krakowa i dopiero na żądanie tutejszej kapituły zwrócił je prawowitej diecezji (s. 137). Do liczby 7 biskupów, którzy przeszli z diecezji włocławskiej do krakowskiej, należą jeszcze Gruszczyński (1451—1463) i Jan Lutkowic (1463—1464), starsi od pierwszej ocalałej księgi bisku-

⁴⁰ Zob. Librowski: *Wizytacje*. Z. 2 s. 172.

⁴¹ Por. Librowski: *Biskup Rozrażewski* s. 241 przyp. 320.

piej we Włocławku (1480). Ponieważ ich akta z czasu administracji diecezji krakowskiej przechowują się dotąd w Archiwum Archidiecezjalnym (Kurii Arcybiskupiej) w Krakowie, można słusznie przypuszczać, że prowadzili je także we Włocławku a następnie zabrali ze sobą do Krakowa. Skoro jednak nie znajdujemy ich obecnie w Krakowie⁴², musimy przyjąć, iż tam właśnie, z braku zainteresowania nimi, dawno przepadły.

Spśród 13 biskupów włocławskich, którzy pomiędzy r. 1480 a 1818 awansowali do Gniezna, tylko po S. Karnkowskim nie pozostały tutaj właściwe akta biskupie. Doc. Tomczak przypuszcza (s. 140), że wspomniany prymas zabrał je do Gniezna. Atoli w zespole archiwalnym arcybiskupów gnieźnieńskich, przechowywanym w XVII—XVIII stuleciu w Łowiczu, nie było już akt włocławskich Karnkowskiego, chociaż znajdowały się tam jego gnieźnieńskie w ilości aż 6 tomów⁴³. Musiałyby przeto już wcześniej zaginąć w Gnieźnie, z tych samych powodów jak powyższe w Krakowie. Bliski czasom tegoż arcybiskupa kanonik Stefan Damalewicz podaje, że akta włocławskie Karnkowskiego zniszczyli innowiercy jeszcze w okresie jego pontyfikatu we Włocławku⁴⁴. Informacja ta wydaje się wszakże mało prawdopodobna.

Jeżeli akta włocławskie biskupów przeniesionych do Krakowa (za wyjątkiem Zebrzydowskiego) oraz S. Karnkowskiego przepadły w nowych miejscach ich pobytu, to nieistniejące księgi tutejszych ordynariuszy, których kariera kościelna zakończyła się we Włocławku (A. Oporowski, Moczyński, Wolski, J. Gembicki, Sarnowski, Madaliński i Czapski) musiały przejść na rodziny i tam zaginęły. Nie ma ich bowiem w archiwalnych i bibliotecznych zbiorach państwowych, posiadających liczne inne *ecclesiastica*. A. Oporowski, J. Gembicki i Grabowski, z powodu krótkich rządów, mogli nawet nie prowadzić tu rejestracji swej działalności.

Ten chronologiczny przegląd akt biskupich zawiera pewne opuszczenia i niedociągnięcia, które wypadnie sprostować. We właściwych aktach, mówiąc o poszycie spraw sądowych z l. 1756—1774, Autor podał, że wytworzył go audytor Cyprian Wolicki (s. 167). Tymczasem druga część tego fascykułu pochodzi od następnego audytora, Macieja Garnysza. Na s. 169 nie uwzględnił on podobnych akt samego tylko audytora Garnysza z l. 1770—1771. Na s. 172 określił niewystarczająco czas rządów wikariusza kapitulnego sufragana Lewińskiego na l. 1806—1807, podczas gdy tenże zawiadywał diecezją włocławską aż do r. 1815. Na s. 173 nie uczynił on uwagi o braku w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku 3-go tomu akt administracyjnych tegoż Lewińskiego z l. 1812—1815, których może nigdy wspomniany biskup nie przekazał kapitule.

Akta działalności i po części gospodarcze biskupów włocławskich omówił A. Tomczak wg skróconego opisu inwentaryzacyjnego, na który złożyło się 5 elementów: określenie rodzaju rejestru, sygnatura, skrócony opis zewnętrzny jednostki, tytuł i zawartość treści (s. 127 przyp. 30).

Przedstawiony powyżej punkt 2 rejestrów kancelaryjnych biskupów włocławskich ilustruje bardzo pouczająco tablica II, wypełniona po obydwu stronach, złożona na 3 części, zamieszczona pomiędzy s. 168 a 169, dzieląca

⁴² Nie wymienia ich Spis akt biskupów krakowskich [maszyn.], udostępniony mi w r. 1960 przez ks. dra Cz. Skowrona, kier. Archiwum Kurii Arcybiskupiej w Krakowie.

⁴³ Regesty wybranych zapisek z akt działalności arcybiskupów gnieźnieńskich. Wyd. ks. H. Rybus. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 3: 1961 z. 1/2 s. 198—217.

⁴⁴ Librowski: *Biskup Rozrazewski* s. 234 przyp. 264.

produkt kancelarii biskupiej na 5 serii akt: działalności, korespondencję, gospodarcze (częściowo), treści publicznej i materiały historyczne. Nie obejmuje ona jednak, jak już podkreślano, większości akt wizytacyjnych kościołów i parafii oraz inwentarzy majątków biskupstwa. Mimo to będzie stanowić dużą pomoc przy wykończeniu inwentarza całego zespołu akt biskupów kujawskich i pomorskich.

Następne zasadnicze i równie obszerne, co poprzednie, zagadnienie pt. *Analiza sposobu prowadzenia i zawartości rejestrów kancelaryjnych* (s. 173—227) omawia właśnie w sposób fachowy i wyczerpujący wspomnianą tablicę II.

Właściwe rejestry czynności biskupich (s. 173—212), stanowiące pierwszą serię akt zespołu biskupiego, są to księgi wpisów *stricto sensu* i wyróżniają się od innych grup tegoż archiwum wytworzonego: liczbą (około 60 rękopisów), chronologicznym prowadzeniem, staranniejszym notowaniem i masywniejszą, przeważnie współczesną, oprawą. W początkowej fazie swojego istnienia akta działalności biskupów były nazywane, za przykładem kancelarii monarszej i kapitulnej, metryką. Od w. XVI ustaliła się dla nich nazwa akta biskupie (s. 174).

Rejestry te przechodziły zazwyczaj 4 kolejne fazy swego powstawania, którymi były: luźne notaty, terminarze, bruliony czyli protokoły i czystopisy albo indukty. Po wykonaniu czystopisów materiały przygotowawcze przeważnie niszczone, na skutek czego zachowały się po nich nieliczne tylko ślady. Atoli znaczna część brulionów w ogóle nie doczekała się sporządzenia na czysto. Najstaranniej prowadzone akta zostały po biskupie Gniewoszu, 1642—1654 a następnie po Dembowski, 1752—1763, Ostrowskim, 1763—1777 i Rybińskim, 1777—1806 (s. 174—186).

Akta działalności biskupów zawierają bardzo bogatą i różnorodną treść. Rejestrują one mianowicie: czynności biskupa, jego itineraria oraz pełnione przezeń funkcje administracyjne, sądowe i pontyfikalne (s. 187—191); dokumenty i pisma urzędowe, wystawiane i wysyłane przez jego kancelarię (s. 191—194); pisma wchodzące do kancelarii biskupiej (s. 194—195); materiały administracyjne i finansowe, dotyczące diecezji a służące dla informacji ordynariusza i jego urzędników (s. 195—196); obszerną dokumentację przewodów sądowych w procesach odbywanych wobec forum biskupiego (s. 196—200); dokumenty oblatowane i zeznania osób trzecich (s. 200—203); wreszcie wydarzenia uznane przez notariuszy biskupich za ważne (s. 203—204)⁴⁵.

Najliczniejszych wpisów dokonano w księgi działalności biskupów Drzewickiego (1513—1531), Rozrazewskiego (1581—1600) i Rybińskiego (1777—1806). Rekord pod tym względem biją akta biskupa Gniewosza, 1642—1654 (s. 204—211), co właśnie ilustruje tablica III, zamieszczona pomiędzy s. 210 a 211.

Korespondencja treści religijnej i świeckiej (s. 212—219 i tabl. II) zachowała się w różnej ilości po biskupach: Drzewickim, 1513—1531 (s. 131—132), Zebrzydowskim, 1546—1551 (s. 137), ogłoszona drukiem⁴⁶,

⁴⁵ Zob. Librowski: Biskup Rozrazewski s. 244—250, gdzie podano zawartość akt działalności tegoż ordynariusza.

⁴⁶ Andrzeja na Więcborgu Zebrzydowskiego, biskupa włocławskiego i krakowskiego, korespondencja z lat 1546—1553, z przydaniem synodów r. 1547 i 1551, jako też innych dokumentów współczesnych. Wyd. W. Wisłocki. Kraków 1878. Acta Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia. T. 1. (Cyt. Korespondencja Zebrzydowskiego).

Uchańskim, 1557—1562, również drukowana⁴⁷, S. Karnkowskim, 1567—1581 (s. 141 i przyp. 75), częściowo trzykrotnie drukowana w oryginale łacińskim⁴⁸ i raz w przekładzie polskim⁴⁹, Rozrazewskim, 1581—1600 (s. 149—150), także opublikowana⁵⁰, Łubińskim, 1631—1641, J. Gembickim, 1674—1675, K. Szembeku, 1720—1739 (s. 163—164), Dembowski, 1752—1763 (s. 167), Ostrowskim, 1763—1777. Szczegółowej analizie korespondencji biskupa K. Szembeka poświęcił Autor czwartą z rzędu, nieliczbowaną tablicę (s. 214—216).

Nie wiadomo, dlaczego doc. Tomczak księgę korespondencji z l. 1750—1777 (sygn. akt. ABKP, akta 58, sygn. d. 402), która uchodziła tu jako biskupa Ostrowskiego, wolał nazwać raczej mianem notariusza tegoż, Marcina Troyńskiego? (s. 77 przyp. 199). Zapomniano mu, niestety, pokazać korespondencji biskupów Uchańskiego, Łubińskiego i J. Gembickiego! Korespondencja oryginalna Uchańskiego z kapitułą wrocławską (s. 139), znana mu w druku⁵¹ i także J. Gembickiego (s. 161), z jego okresu przedwrocławskiego (1622—1664), znajdowały się w czasie odbywania kwerendy przez Autora w oddziale dokumentów tutejszego archiwum; postanowiono mianowicie już przedtem rozłożyć obydwie w grupie dyplomów papierowych. Szczątkowa zaś korespondencja Łubińskiego (s. 159), zachowana w odpisie, została dopiero odnaleziona pośród akt luźnych. Podobnie nie mógł też wspomniany Autor niczego powiedzieć (na s. 172) o bogatej, składającej się z oryginalnych listów, korespondencji biskupa Rybińskiego (1777—1806) z konsystorzami gdańskim i łódzkim, zwłaszcza zaś z oficjałem Ignacym Schultzem, albowiem ta zaginęła w czasie ostatniej wojny.

Nie omawiając *ex professo* inwentarzy i rachunków dóbr biskupstwa, Autor przypisał pozostawienie rejestrów gospodarczych tylko nielicznym ordynariuszom wrocławskim: Drzewickiemu, 1513—1531, Rozrazewskiemu, 1581—1600, Tylickiemu, 1604—1607 i K. Szembekowi, 1720—1739 (s. 219—222 i tabl. II). Atoli te posiadają prawie wszyscy biskupi, nawet ci, po których nie pozostały akta działalności. Mieszczą się one przeważnie w kilku tzw. kopiariuszach gospodarczych.

Rejestry działalności publicznej, zestawione w oddzielnych rękopisach, zachowały się po biskupach: W. Oporowskim, 1433—1449, Gruszczyńskim, 1451—1463, S. Karnkowskim, 1567—1581, Rozrazewskim, 1581—1600 oraz Tarnowskim, 1600—1604 (s. 222—225 i tabl. II).

Materiały historyczne, dotyczące spraw kościelnych i państwowych, gromadziło zapewne więcej biskupów, jednak pozostały one tylko po Drzewickim, 1513—1531 (s. 131 i przyp. 42, s. 133—135), S. Karnkowskim, 1567—1581 (s. 142—146), Rozrazewskim, 1581—1600 (s. 152—153), K. Szembeku, 1720—1739 (s. 165) oraz Dembowski, 1752—1763 (s. 168, 225—226 i tabl. II).

⁴⁷ Uchansiana Wladislaviensia ab anno 1557—1562. Ex tabulario Capituli Wladislaviensis coll. Z. Chodyński [...]. E. m. r. [Warszawa 1885]. Odb. z Uchansiana wyd. przez T. Wierzbowskiego (t. 2 s. 369—456).

⁴⁸ Illustrium virorum epistolae in tres libros digestae. Opera [...] Stanislai Karnkovich, episcopi Wladislaviensis et Pomeraniae, in lucem editae. Cracoviae 1578. — Przedruk w: 1) N. Cromerus: Polonia seu de origine et rebus gestis Polonorum libri XXX. 5 ed. Coloniae 1589 [Druk nie znany A. Tomczakowi]; 2) Ioannis Dlugossi seu Longini Historiae Polonicae tomus secundus. Lipsiae 1712 s. 1633—1856.

⁴⁹ Listy znakomitych mężów wieku XVI. W roku 1878 zebrane w trzy księgi przez biskupa Stanisława Karnkowskiego. Tłum. ks. A. F. Sobalski. Kwart. teol. R. 2—5: 1903—1906 [Tłumaczenie nie znane doc. Tomczakowi].

⁵⁰ Korespondencja Hieronima Rozrazewskiego. Wyd. ks. P. Czaplowski. T. 1—2. Toruń 1937—1939. *TNTor Fontes*. [T.] 30—31.

⁵¹ Z korespondencji tej zachowały się listy opublikowane pod nr 34—98.

Kilku biskupów włocławskich pozostawiło po sobie spuściznę pisarską, zachowaną do dziś w rękopisach względnie opublikowaną przez potomnych. Ślady pisarstwa Drzewickiego, S. Karnkowskiego i Dembowskiego widać w manuskryptach Archiwum Diecezjalnego we Włocławku (s. 226). Bez wątplenia najwięcej dzieł drukowanych posiada S. Karnkowski⁵². Znaczna też była działalność pisarska Rozrazewskiego⁵³, o której Autor nie wspominał.

Akta różne czyli tzw. *varia* pozostały po biskupach Rozrazewskim i K. Szembeku (s. 152—153, 165, 227).

Prowadzenie akt według spraw (s. 227—229), zapoczątkowane w r. 1756 przez audytora Wolickiego, upowszechniane po r. 1772, przejął także ówczesny konsystorz włocławski. Praktyka ta utrzymała się jeszcze po r. 1918 w kancelariach kurii diecezjalnej i sądu kościelnego. Tzw. akta manualne czyli akta spraw odnoszące się do poszczególnych parafii, klasztorów i osób duchownych na przełomie XVIII/XIX w., o których Autor wspomina, były na pewno produktem kancelarii konsystorskiej a nie biskupiej.

Przeciwstawieniem akt wytworzonych przez kancelarię biskupią były otrzymywane przez nią z zewnątrz (s. 229—231). Główny trzon akt wchodzących do kancelarii biskupiej stanowiła korespondencja. Ogół biskupów uważał swą korespondencję za rzecz prywatną, dlatego też przeszła ona potem na rodzinę biskupie i w większości zagięła. Niekompletne jej pozostałości znajdują się przeważnie w zbiorach państwowych.

Obszerny ten rozdział kończy A. Tomczak rozważaniem o aktach gromadzonych w kurii biskupiej lecz poza właściwą kancelarią (s. 231—233). Są to akta szcątkowe urzędników gospodarczych biskupstwa: rachunki, rozliczenia i dokumenty dzierżawcze. Z tej ostatniej grupy Autor nie wymienił (na s. 150) dokumentów dzierżawczych, wstawionych przez biskupa Rozrazewskiego w l. 1582—1599. Do akt gromadzonych w kurii nie wliczył on znowu produkcji aktowej tymczasowych kancelarii wizytatorów kościołów i majątków biskupstwa, jak również materiałów nadsyłanych tu z urzędów dziekańskich i parafialnych.

6. ROZDZIAŁ IV TEJŻE PRACY

Ostatni i najkrótszy, również samodzielny rozdział pt. *Acta kancelarii curiae episcopalis w archiwum kapituły* (s. 234—249) posiada charakter ściśle archiwalny.

Polskie ustawodawstwo synodalne już w głębokim średniowieczu zobowiązywało kapituły katedralne do pieczy nad całym diecezjalnym zasobem archiwalnym: swoim, biskupim, konsystorskim a częściowo także parafialnym. Na tej podstawie archiwum katedralne (kapituły) we Włocławku (s. 234—237) istniało już w r. 1238⁵⁴, czego przecież Autor nie podkreślił. Dokumenty i akta diecezjalne przechowywano aż do w. XVI w skarbcu katedralnym, razem z precjozami kościoła i zakrystii oraz z księgozbiorem kapitulnym. Od tego czasu z potrójnego zbioru wyodrębnia się naprzód biblioteka kapituły

⁵² Por. Bibliografia literatury polskiej — Nowy Korbut. Red. K. Budzyk. [T.] 2: Piśmiennictwo staropolskie. Oprac. zespół pod kier. R. Pollaka. [Warszawa] 1964 (s. 313—317; Karnkowski Stanisław). *Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk*.

⁵³ Zob. Librowski: Biskup Rozrazewski (s. 253—258: IX. Działalność pisarska i jej spuścizna).

⁵⁴ Codex diplomaticus Poloniae [...]. E. L. Rzysszczewski, A. Muczkowski. T. 2. Pars 1. Varsaviae 1848 s. 18 nr 23. (Cyt. Codex Poloniae). — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 155.

a od XVII stulecia archiwum. Początkowo potrójnym zbiorem kapitulnym zawiadywał prałat kustosz katedry, wspomagany przez swojego zastępcę — wikariusza podkustosza, następnie wybierany przez kapitułę delegat, zwany skarbcowym, Od r. 1593 na czele samego tylko archiwum stanął powołany w tym celu przez biskupa Rozrazewskiego prałat kanclerz, któremu pomagał w pracy nad aktami notariusz kapituły — wikariusz wicekanclerz. Z powodu częstej nierezydencji swojego kanclerza kapituła od r. 1763 wybierała spośród siebie dla potrzeb archiwum delegata z tytułem archiwariusza. Niemal równocześnie, bo w r. 1767 przechowujące archiwum kapituły zostało po raz pierwszy nazwane diecezjalnym. Może również z tego względu wydawaniem akt do Gniezna i Płocka i przyjmowaniem w zamian innych zajmowały się w latach 1820—1824 konsystorze wrocławski i kaliski a nie kapituła katedralna⁵⁵. Urzędowo jednak dopiero w r. 1947 dotychczasowe Archiwum Kapituły Wrocławskiej zostało przemianowane na Archiwum Diecezjalne we Wrocławku⁵⁶.

Do r. 1480 biskupi wrocławscy uważali produkcję aktową swojej kancelarii za własną, w następstwie czego nie przekazywali jej kapitule. A także później, jak wyżej wspomniano, wielu z nich w ten sposób postąpiło. Akta po zmarłym lub awansującym biskupie dzielone były zwykle przez wykonawców jego testamentu na 3 części: kościelne, które przekazywano kapitule do archiwum, publiczne, oddawane do skarbcza (archiwum) państwowego i prywatne, przechodzące do rodziny (s. 237—239). W ten właśnie sposób podzielił swoją spuściznę archiwalną biskup Rozrazewski († 1600)⁵⁷.

Akta biskupów służyły na pierwszym miejscu potrzebom administracyjnym diecezji (s. 240—241), niemniej jednak od dawna znamy wypadki korrystania z nich także dla celów naukowych, czym nie zajmuje się Autor. W okresie staropolskim czerpali z archiwum biskupów wrocławskich materiały do swych prac i wydawnictw uczeni tej miary, co Jan Długosz⁵⁸, Stefan Damalewicz⁵⁹, Maciej Dogiel⁶⁰, Adam Naruszewicz⁶¹ i Tadeusz Czacki⁶². Nie należy już do tematu książki doc. Tomczaka stwierdzenie, że opisywany zespół akt biskupich, razem z całym przechowującym Archiwum Diecezjalnym Wrocławskim, stał się w ciągu XIX i XX stulecia poważną bazą dla wydawców źródeł historycznych i autorów prac konstrukcyjnych⁶³.

Opracowywanie akt biskupich odbywało się zasadniczo dopiero w archiwum kapituły, gdzie wykonywano do nich spisy porządkowe i alfabetyczne, obecnie już niewystarczające, oraz inwentarze (s. 241—246). W obowiązku konserwacji archiwaliów biskupich kapituła katedralna dobrze się wywiązu-

⁵⁵ [Ks. S. Chodyński]: Szczegół do historii Archiwum Diecezji Wrocławskiej. (Cyt. Chodyński: Szczegół do historii). [W:] *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*. (Cyt. Monumenta Wlad.). [Fasc.] 24. Wladislaviae 1910 s. 99—124.

⁵⁶ Por. przyp. 31.

⁵⁷ Zob. Librowski: Biskup Rozrazewski (s. 241—253; 3. Archiwum Rozrazewskiego).

⁵⁸ Por. J. Długoski [...] *Historiae Polonicae libri XII*. [w:] J. Długosz [...] *Opera omnia cura A. Przeździecki edita*. T. 10—14. Cracoviae 1873—1878. (Cyt. *Opera omnia*). — J. Długoski [...] *Opera omnia*. Vol. 1. Cracoviae 1887 s. 515—544; *Catalogus episcoporum Wladislaviensium*).

⁵⁹ Zob. S. Domalewicz: *Vitae Wladislaviensium episcoporum*. Cracoviae 1642.

⁶⁰ Por. *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Litvaniae* [...]. [Ed. M. Dogiel]. T. 1, 4—5. Vilnae 1758—1764.

⁶¹ Zob. List biskupa Naruszewicza [z r. 1784] do kapituły wrocławskiej. [Wyd. ks. S. Chodyński]. *Prz. katol.* R. 39: 1901 s. 789—791.

⁶² Por. T. Czacki: *Zbiór ciekawy XIV tablic numizmatycznych*. Wilno 1844 tabl. I nr 1.

⁶³ Librowski: Kapituła s. 142—147. — Librowski: Archiwum (s. 3—52).

wała i prawie żadnego nie zagubiła (s. 246—248). Archiwiści kapituły, początkowo delegowani a później urzędowi, sporządzali także odpisy dokumentów i redagowali pomoce archiwalne. Kopiarz dokumentów wrocławskich istniał już prawdopodobnie w r. 1398⁶⁴; z pomocy zaś — inwentarz skarbcza katedralnego (precjoza, książki i archiwalia) pochodzi z r. 1516⁶⁵, pierwszy sumariusz dokumentów biskupich, kapituły i diecezji z r. 1578⁶⁶, wykaz rękopisów archiwalnych z około 1743 r.⁶⁷. Korespondencja archiwalna, stanowiąca obok kopiarzy i pomocy inwentaryzacyjnej trzecią i najliczniejszą serię zespołu akt własnych urzędu archiwalnego we Włocławku, zaczyna się od r. 1784⁶⁸.

Najwięcej zasług około uporządkowania archiwum kapituły położyli: w połowie XVI w. kanonik Piotr Piotrowski⁶⁹, a zwłaszcza w l. 1725—1730 sekretarz kapituły (wicekanclerz) ks. Franciszek Antoni Sienicki⁷⁰. Obok kapituły również sami biskupi, głównie przez wydawanie odpowiednich zarządzeń, przyczyniali się do uporządkowania, konserwacji i wczesnego udostępniania nauce historycznej tegoż archiwum. Wszak wielu z nich przeszło uprzednio i współcześnie z piastowaniem godności biskupiej przez kancelarię monarszą, w której bywali sekretarzami, podkanclerzami i kanclerzami państwa (s. 53 i przyp. 214)⁷¹. Szczególne zasługi na tym polu należy przypisać biskupom: Sienińskiemu (1464—1473), Drzewickiemu (1513—1531), Rozrażewskiemu (1581—1600)⁷², K. Szembekowi (1720—1739), Ostrowskiemu (1763—1777) i Rybińskiemu (1777—1806). Kończąca myśl kontekstu uwaga, że w czasach późniejszych (XIX i XX w.) troska o konserwację, scalanie i udostępnianie akt w tutejszym środowisku kościelno-naukowym jeszcze bardziej się wzmożła⁷³, wykracza już poza ramy chronologiczne omawianego dzieła.

Do r. 1818 archiwum kapituły (przechowujące) nie poniosło większych strat w zakresie aktowym, oprócz kilku ksiąg treści publicznej, które uzyskał z niego w r. 1801 Tadeusz Czacki (s. 249 i przyp. 124). Dopiero w wyniku podziałów diecezji polskich w l. 1818—1821, kiedy to diecezja kujawska i pomorska przeszła w kujawsko-kaliską, konsystorz generalny wrocławski wydał wiele dokumentów oraz znaczną ilość akt wizytacyjnych do Gniezna — do podziału pomiędzy archidiecezję gnieźnieńską i diecezję chełmińską (s. 248—249)⁷⁴.

⁶⁴ Codex Poloniae, II/1 s. 348 nr 336.

⁶⁵ Opublikował go ks. S. Chodyński w Monumenta Wład. ([Fasc.] 10. Wladislaviae 1894 s. 19—34).

⁶⁶ Catalogus omnium privilegiorum [...] Ecclesiae Cathedralis Wladislaviensis [...]. [Ed. S. Chodyński]. [W:] Monumenta Wład. [Fasc.] 14. Wladislaviae 1897 s. 5—58.

⁶⁷ Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Oprac. zbior. pod red. J. Turskiej. T. 1. Wrocław 1948 (s. 282 sygn. 5185/I: Inventarium Archivi Capituli Wladislaviensis. (Cyt. Inwentarz BZNO). — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 164—165. — Zob. niżej — p. 8, a, 2^o, a.

⁶⁸ Por. przyp. 61.

⁶⁹ Zmarł w r. 1561 (Ks. S. Chodyński: Prałaci i kanonicy wrocławscy [Rps z r. 1904, przechowywany w Archiwum Diec. we Włocławku] s. 574—575).

⁷⁰ Awansował on później na prałata kustosa kapituły św. Piotra i Pawła w Kruszwicy (Ks. S. Chodyński: Notariusze kapituły wrocławskiej. Kwart. teol. R. 5: 1906 z. 3/4 s. 294).

⁷¹ Ks. S. Librowski: Diecezja wrocławska oraz jej wkład w życie Kościoła i Narodu. Kron. Diec. włocł. T. 49: 1966 s. 273—274.

⁷² Zob. Librowski: Biskup Rozrażewski (s. 233—253: VIII. Troska o archiwa i zachowanie źródeł historycznych).

⁷³ Librowski: Archiwa (s. 3—52).

⁷⁴ Chodyński: Szczegół do historii.

7. CZĘŚCI UZUPEŁNIAJĄCE KSIĄŻKI TOMCZAKA

Uzupełnienia te rozpoczynają *Dodatki źródłowe* (s. 250—259), w których Autor opublikował następujące dokumenty: I, 1 — *Zmiana notariuszy w kancelarii curiae episcopalis* (r. 1611, s. 250); 2 — „*Fundatio iurisdictionis*” biskupa Krzysztofa Antoniego Szembeka (r. 1723, s. 250—251); 3 — *Antoni Sebastian Dembowski, biskup wrocławski, nadaje urząd kanclerza curiae episcopalis Cyprianowi Wolickiemu* (r. 1755, s. 251); 4 — *Józef Rybiński, biskup wrocławski, mianuje Fabiana Widerę regentem kancelarii curiae episcopalis* (r. 1803, s. 252—253); II — *Józef Rybiński, biskup wrocławski, ustanawia takse dla kancelarii kościelnych na terenie własnej diecezji* (r. 1778, s. 253—259).

Po dodatkach następuje *Wykaz biskupów wrocławskich [z lat] 1400—1818* (s. 260—263). Pracowite to zestawienie, oparte na wynikach dotychczasowego stanu badań i poszukiwaniach Autora, może być według niego samego (s. 260), zwłaszcza w chronologii, uzupełniane i poprawiane.

Z kolei idzie *Wykaz cytowanych źródeł i literatury* (s. 264—271), podzielony na *Źródła rękopiśmienne* (s. 264—265), *Źródła drukowane* (s. 265—266) i *Opracowania* (s. 266—271). O źródłach rękopiśmiennych nie wykorzystanych przez Autora będzie mowa w następnym punkcie tej recenzji. Co do źródeł drukowanych i opracowań możnaby ogólnie zaznaczyć, że nie zawsze podano je w myśl przepisów bibliograficznych⁷⁵. Do obfitej bibliografii załącznikowej w części źródeł drukowanych pragnąłbym dodać jeszcze następujących 6 pozycji⁷⁶ a w zakresie opracowań — przynajmniej 8⁷⁷.

Monografię kończą: *Zusammenfassung* (s. 272—274), *Indeks osób i nazw geograficznych* (s. 275—289) i *Spis treści* — starannie opracowane i przedstawione.

II

8. WADY I NIEDOCIĄGNIĘCIA OMAWIANEJ MONOGRAFII

Oprócz spostrzeżeń krytycznych, wypowiedzianych pod adresem książki z okazji omawiania jej wstępu i treści poszczególnych rozdziałów (albowiem

⁷⁵ Mam tu na myśli następujące normy, ustalone przez Polski Komitet Normalizacyjny: N-01152 — Opis zasadniczy w bibliografii bieżącej dziedzin lub zagadnień. — N-01156 — Opis zasadniczy w bibliografii retrospektywnej dziedzin lub zagadnień. — N-01155 — Skrócony opis bibliograficzny. — N-01150 — Skróty tytułów czasopism.

⁷⁶ Akta kapituł z wieku XVI wybrane. Wyd. B. Ulanowski. T. 1. Cz. 1: Akta kapituł poznańskiej i wrocławskiej (1519—1578). Kraków 1908. *Acta Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia*, T. 13. — *Constitutiones synodorum Metropolitanæ Ecclesiae Gnesnensis [...] usque ad annum Domini 1578. Studio et opera [...] Stanisłai Karnkowskii [...]. Cracoviae 1579.* — *Constitutiones synodorum Metropolitanæ Ecclesiae Gnesnensis provincialium [...]. Iussu et opera [...] Ioannis Wezyk [...] editae. Reimpresae Cracoviae 1761.* — *Documenta historica Seminarii Wladislaviensis. Coll. et ed. S. Chodyński [...]. Varsaviae 1897.* — *Revisio bonorum Episcopatus Wladislaviensis facta a. 1582. Ed. L. Zytkowicz. Torunii 1953. SSTor. Fontes. [T.] 37.* — Rozporządzenie Komisji Dobrego Porządku w mieście Wrocławu roku 1787 uczynione. [...]. Wyd. ks. S. Chodyński. Wrocław 1913.

⁷⁷ Ks. S. Chodyński: *Bazylika katedralna w Wrocławu. (Materiał historyczny). Kron. Diec. kuj.-kal. R. 12—25: 1918—1931.* — *Ten ze: Z dziejów diecezji wrocławskiej. Liturgia. Tamże. R. 1—4: 1907—1910.* — *Ten ze: Seminarium Wrocławskie. Szkic historyczny [...]. Wrocław 1904.* — *Ten ze: Trybunałiści z kapituły wrocławskiej [...]. Wrocław 1911.* — Ks. S. Kujot: *Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej? Studium historyczne. Cz. 1—2. Toruń 1902—1905. Roczn. TNTor. R. 9—12.* — Ks. M. Morawski: *Monografia Wrocławka (Wrocławia). Wrocław 1933.* — *Ten ze: Synod prowincjonalny pro-*

uwag tych nie można było odrywać od analizowanego powyżej kontekstu), wszystkie inne przedstawię w niniejszym punkcie.

Błędy te dzielę na dwie grupy: a) rzeczowe i b) słowne. Rzeczowe z kolei rozbijam na: 1° istotne i 2° mniejszego znaczenia. Do istotnych zaliczam wady: α) w kompozycji pracy, β) w bazie źródłowej i γ) w pojmowaniu zasobu akt biskupów włocławskich. Natomiast za mniej istotne uważam niedociągnięcia dotyczące: α) drobnych kwestii archiwalnych, β) faktów historycznych i chronologii oraz γ) pomyłki odnoszące się do zachodzących miejscowości i osób.

a. WADY I NIEDOCIĄGNIĘCIA RZECZOWE

1° Błędy istotne

α. Wady organiczno-kompozycyjne

Wśród niedociągnięć kompozycyjnych opracowania dwa są najważniejsze: nieuwzględnienie mniej ważnych podziałów organizacji terytorialnej i takichże organów administracyjnych opisywanej diecezji oraz powtarzanie się Autora.

Rozdział I pracy zawiera omówienie organizacji terytorialnej diecezji, a co za tym idzie — zarządu tymiż jednostkami terenowymi (s. 17—54). Otóż A. Tomczak ograniczył się tylko do podziałów w wiadomego biskupstwa na 3 archidiaconaty (włocławski, kruszwicki i pomorski) oraz na 2 oficjałaty generalne (włocławski i gdański), a pominął inne — średniego i mniejszego zasięgu. Zresztą także w stosunku do przyjętej przez siebie zasady — podania zasadniczych okręgów administracyjno-sądowych nie jest on konsekwentny, albowiem oficjałat gdański, który uwzględnił, nie zawsze był generalnym (bywały bowiem okresy czasu, w których był tylko foralnym w odniesieniu do stołecznego włocławskiego⁷⁸), nie uwzględnił zaś oficjałatu generalnego tczewskiego, istniejącego w l. 1773—1793 i obejmującego całe Pomorze włocławskie oprócz Gdańska⁷⁹. Średnim okręgiem administracyjno-sądowym, o którym Autor nie pisze, był oficjałat foralny bydgoski (1529/1548—1764), istniejący następnie jako świecki (1765—1818)⁸⁰. O okręgach niższego zasięgu — dekanatach, na które dzieliły się tak archidiaconaty jak i oficjałaty, oraz o parafiach, na które w końcu rozpadały się dekanaty, nawet nie wspomniął, chociaż dla całości i zaokrąglenia tegoż rozdziału powinien był to uczynić⁸¹.

Nie uwzględniwszy wyżej wymienionej organizacji terytorialnej diecezji, nie wspomniął doc. Tomczak również o jej kierownictwie — urzędach, urzędnikach i kancelariach tychże. Zatem nie mówi on o konsy-

wincji gnieźnieńskiej w dawnej Polsce. Włocławek 1935. (Odb. z *Aten. kapł.* T. 35—36). — Ks. Z. Szostkiewicz: *Katalog biskupów obrz. iac. przedrozbiorowej Polski*. Rzym 1954. (Odb. z *Sacrum Poloniae Millennium*, t. 1 s. 391—608). (Cyt. Szostkiewicz: *Katalog biskupów*).

⁷⁸ Ks. P. Czaplewski: *Wykaz oficjałów gdańskich i pomorskich od 1467—1824 r.* Toruń 1912. *Rocz. i TNTor.* R. 19 (s. 3—128). (Cyt. Czaplewski: *Wykaz oficjałów*). — Ks. S. Chodyński: *Konsystorze w diecezji kujawsko-pomorskiej*. Włocławek 1914 s. 67—83. (Cyt. Chodyński: *Konsystorze*). — Librowski: *Wizytacje*. Z. 1 s. 35.

⁷⁹ Czaplewski: *Wykaz oficjałów* s. 102—111. — Chodyński: *Konsystorze* s. 83—87, 105. — Librowski: *Wizytacje*. Z. 1 s. 36. — Na częściowe usprawiedliwienie Autora można zaznaczyć, iż mieszka on oficjałaty gdański i tczewski, uważając ten drugi za prostą kontynuację pierwszego po r. 1772 (s. 25).

⁸⁰ Chodyński: *Konsystorze* s. 106—111. — Librowski: *Wizytacje*. Z. 1 s. 35—36.

⁸¹ Tak np. postąpił współcześnie podpisany recenzent. Por. Librowski: *Wizytacje*. Z. 1 (s. 36—39: c. Dekanaty; s. 39—43: d. Parafie).

storzu i oficjałach generalnych tczewskich, foralnych bydgoskich a następnie świeckich, o dziekanach i proboszczach. Urzędy te, ich kancelarie oraz urzędnicy odgrywały nieraz znaczną rolę w życiu opisywanego biskupstwa. O dużym znaczeniu oficjałów gen. tczewskich nie można wątpić⁸². Nieco mniejszą władzę i na szczuplejszym terytorium posiadali oficjałowie bydgoscy, potem świeccy⁸³. Niższymi wprawdzie, ale istotnymi pomocnikami biskupów w terenie, zwłaszcza w dziedzinie administracji i duszpasterstwa, byli dziekani i proboszczowie. Władza dziekanów, urzędujących w tej diecezji od w. XIII, stale wzrastała kosztem ich bezpośrednich zwierzchników — archidiaconów a także częściowo oficjałów. W następstwie tego byli oni również, szczególnie od XVI stulecia, jak biskupi i archidiaconi, urzędowymi wizytatorami parafii i kościołów w swoich dekanatach. Czasem nawet biskupi delegowali ich do zwizytowania większego okręgu diecezjalnego lub do tzw. wizytacji specjalnych, np. szpitali czy szkół parafialnych⁸⁴. Z wyliczonych przeto powodów Autor powinien był w tymże rozdziale także o tych instytucjach pokrótce powiedzieć. Domagało się tego chociażby samo zaakrąglenie zagadnienia⁸⁵.

Zajmując się obszernie kapitułą katedralną wrocławską, jako w znacznym stopniu współrządcą diecezji za życia biskupów a zarządcą — przez wybór wikariuszy kapitulnych — w czasie wakansów biskupstwa, A. Tomczak nie wspominał nic o kapitułach kolegiackich tutejszej diecezji, a więc o dwóch kruszwickich — św. Wita⁸⁶ oraz św. Piotra i Pawła⁸⁷, św. Michała w Gdańsku⁸⁸, św. Mikołaja w Wolborzu⁸⁹, wreszcie o związanej z biskupstwem wrocławskim uprawnieniami patronatu — św. Michała na zamku krakowskim⁹⁰. Jakkolwiek kolegiaty i ich kapituły nie brały istotnego udziału w zarządzie diecezji, to przecież dostarczały ordynariuszom wpływowych urzędników (najczęściej oficjałów i wizytatorów delegowanych), wysyłały przedstawicieli na synody diecezjalne, a stanowiąc pośredni stopień organizacyjny pomiędzy prepozyturami parafialnymi a katedrą, wyróżniały się na terenie biskupstwa wyższym natężeniem duszpasterzowania, gromadzeniem zbiorów kulturalnych (archiwum, biblioteki i skarbeca) oraz opieką nad nimi, ciesząc się za to powagą pośród reszty kleru świeckiego i zakonnego. Powtarzam znowu, że w celu ujęcia całości zagadnienia, Autor winien był poświęcić w swej pracy choć trochę miejsca kapitułom kolegiackim⁹¹.

Niesprecyzowane ujęcie przez doc. Tomczaka osoby biskupa jako naczelne-

⁸² Zob. przyp. 79.

⁸³ Por. przyp. 80.

⁸⁴ Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 114—116, 120—121.

⁸⁵ Tak np. uczynił piszący równocześnie z Autorem recenzent jego książki. Zob. Librowski: Wizytacje. Z. 1 (s. 72—75: *δ*. Dziekani; s. 75—80: *ε*. Proboszczowie).

⁸⁶ K. Górski: Topografia wczesnośredniowiecznej Kruszwicy. *Studia wczesnośredn.* [T.] 2: 1953 s. 37—63. (Cyt. Górski: Topografia Kruszwicy). — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 95—97. — Ks. S. Librowski: Z dziejów katedry a następnie kolegiaty św. Wita w Kruszwicy. *Arch. Bibliot. Kośc.* T. 15: 1967 s. 251—263.

⁸⁷ Górski: Topografia Kruszwicy. — Statuty kapituły w Kruszwicy. [Wyd.] W. Abraham. *Pol. sacra.* R. 8: 1956 z. 3/4 s. 251—315. — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 97—100.

⁸⁸ Ks. S. Librowski: Na śladach wczesnośredniowiecznej kolegiaty i kapituły zamkowej św. Michała w Gdańsku. *Arch. Bibliot. Kośc.* T. 14: 1967 s. 231—245.

⁸⁹ Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 101—102.

⁹⁰ J. Długosz [...]: *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis [...]*. T. 1. [w:] J. Długosz [...]: *Opera omnia*. T. 7. Cracoviae 1863 s. 531—544.

⁹¹ Tak np. postąpił współcześnie recenzent. Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 (s. 95—102: Kapituły kolegiackie — s. 95—97; a. Kapituła św. Wita w Kruszwicy; s. 97—100; b. Kapituła św. Piotra i Pawła w Kruszwicy; s. 101—102; c. Kapituła wolborska).

go wizytatora parafii i kościołów oraz opuszczenie archidiakonów, jednych z najważniejszych urzędników biskupich w diecezji, będzie omówione poniżej, w punkcie γ .

Drugim błędem kompozycyjnym monografii jest ciągle powtarzanie się Autora. Widać to zwłaszcza w rozdziale II opracowania, w którym omawia on organizację kancelarii biskupiej we Włocławku, jej działalność oraz produkcję aktową (s. 55—117) i w III, poświęconym aktom narastającym w teście kurii biskupiej (s. 118—233). Szczególnie wpada to w oczy w obrębie rozdziału III książki, którego pierwsza część (s. 127—173) zajmuje się aktami biskupów włocławskich w aspekcie chronologicznym, a druga (s. 173—227) czyni to samo pod względem rzeczowym, analizując sposób prowadzenia tychże akt oraz podając ich zawartość. Wydaje się jednak, że powtarzanie się w tego rodzaju pracy było zbyt trudne do uniknięcia, skoro wspomniany pisarz chciał wiadome sprawy omówić całkowicie, z różnego pola widzenia.

β . Niedociągnięcia w bazie źródłowej

Nie opisując wyliczonych w punkcie α średnich i niższych podziałów administracyjnych i sądowych diecezji włocławskiej a także urzędów postawionych na ich czele, konsekwentnie nie czerpał A. Tomczak z archiwów przez nie wytworzonych oraz z innych akt i rękopisów odnoszących się do tych instytucji. Nie korzystał więc ze szczątkowych akt konsystorza gen. tczewskiego, przechowywanych z l. 1773—1774 w Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie⁹². Nie sięgnął również po luźne akta zespołu konsystorza for. bydgoskiego z l. 1611—1652, znajdujące się w Archiwum Parafialnym w Świeciu⁹³. Podobnie nie zaglądał (co zresztą nie było rzeczą łatwą) do licznych, chociaż bardzo zdziesiątkowanych zespołów akt dekanalnych⁹⁴, zachowanych od początku w. XVIII i parafialnych⁹⁵, ocalałych od końca XVI stulecia, znajdujących się przeważnie na rozległej prowincji i tylko częściowo skomasowanych w centralnych archiwach kościelnych Włocławka, Gniezna i Pelplina. Nie zbadał również Archiwum Kapituły św. Piotra i Pawła w Kruszwicy, zachowanego od r. 1516, a tym mniej rozproszonego zespołu akt kapituły woborskiej z XVII—XIX w.⁹⁶ Jakkolwiek Autor, w rozdziale I swej pracy, wspomina o oficjalacie i konsystorzu gen. gdańskim, nie widać wyraźnie, ażeby sięgnął do jego akt, przechowywanych w Archiwum Diec. Chełm. w Pelplinie od r. 1589⁹⁷. Nie zaliczywszy wreszcie do zespołu biskupiego, o czym zaraz szerzej będzie mowa, większości akt wizytacyjnych parafii i kościołów opisywanej diecezji, w sposób niewystarczający skorzystał z obfitej dokumentacji tychże, podzielonej w l. 1821—1824 pomiędzy Włocławek, Gniezno, Pelplin i Płock⁹⁸.

⁹² [Tymczasowy inwentarz] Archiwum Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie [maszyn.] sygn. G 67. (Cyt. Inwentarz ADCh).

⁹³ Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny [Oprac. zbior.]. Słowo wstępne: bp S. W. Okoniewski. Pelplin 1928 s. 602.

⁹⁴ Ks. S. Librowski: Rejestracja archiwaliów i starych druków na terenie diecezji włocławskiej w latach 1960—1962: I. Sprawozdanie z rejestracji dokonanej w roku 1960. *Arch. Bibliot. Kośc.* T. 5: 1962 s. 347—359. II. Sprawozdanie z rejestracji w latach 1961—1962. *Tamże.* T. 6: 1963 s. 269—278. (Cyt. Librowski: Rejestracja archiwaliów). — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 157—158.

⁹⁵ Librowski: Rejestracja archiwaliów. — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 158—159.

⁹⁶ Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 156—157.

⁹⁷ Ks. A. Liedtke: Archiwa kościelne na Pomorzu, ich stan i potrzeby. *Zap. TNTor.* [T.] 11: 1938/45 s. 122—123. — Inwentarz ADCh. — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 169—170.

⁹⁸ Chodyński: Szczegół do historii. — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 166—170.

γ. Niepełne ujęcie zasobu akt biskupów

Zagadnienie to należy do najistotniejszych w monografii doc. Tomczaka, dlatego zarzuty poniższe są najważniejszymi ze wszystkich. Mianowicie chodzi o to, że Autor zaliczył do zespołu biskupów włocławskich tylko obszerną serię właściwych akt biskupich, którą też przeważnie zajmował się w swej księżce, natomiast z serii wizytacji kościołów i parafii oraz z serii akt gospodarczych (w tym względzie idzie głównie również o akta wizytacyjne dóbr biskupstwa a nie o rachunki z nich) — jedynie wytworzone osobiście przez ordynariuszy i ich kancelarię, łącznie z mianowanymi przez nich do różnych poruczeń komisarzami. Nie wliczył zaś do tego zespołu dokumentacji z wizyt kanonicznych i gospodarczych, odebranych przez kurię biskupią z tymczasowych kancelarii wizytatorów urzędowych (archidiakonów i dziekanów), a czasem także od delegowanych oraz z kancelarii kapituły katedralnej.

Tymczasem sprawa ta ma się inaczej, albowiem wszystkie akta wizytacyjne kościołów i parafii oraz wszystkie akta gospodarcze biskupstwa należą do zespołu biskupiego, a to z podwójnego tytułu: 1) z mocy prawa i 2) na mocy stałej praktyki kancelarii biskupa-odbiorcy. Z mocy prawa kościelnego, jak zresztą sam A. Tomczak przyznaje, biskup, jako rządca diecezji, był naczelnym i w zasadzie jedynym wizytatorem kanonicznym kościołów i parafii (s. 21), a także jedynym użytkownikiem i gospodarzem dóbr biskupstwa (s. 22).

Stąd, jeżeli chodzi o wizytacje kanoniczne, czy to kościoły były wizytowane osobiście przez biskupa (co zdarzało się rzadziej, np. w wypadku katedry, kolegiat lub klasztorów), czy też w jego imieniu za pośrednictwem wizytatorów urzędowych czyli przez prawo kościelnie ustanowionych: archidiakonów w swoich archidiakonatach i dziekanów w swoich dekanatach, czy wreszcie na jego polecenie przez wizytatorów delegowanych, wziętych spośród sufraganów, oficjałów, prałatów i kanoników, dziekanów, proboszczów, kapelanów albo jeszcze innych (którzy w ciągu kilku stuleci przeprowadzili znaczną ilość wizytacji), wspomniane prawo uważało, że odbył je sam biskup ordynariusz. W następstwie tego wszystkie wizytacje przeprowadzone na terenie całej diecezji za rządów danego biskupa, zarówno kanony jak i praktyka diecezjalna, przypisywała, przynajmniej *lato sensu*, jemu samemu. W wyniku tego akta wizytacji odbytych przez biskupów i większości delegatów, których Autor nazywa komisarzami, były opracowywane w kancelarii biskupiej, a pozostałe (archidiakonów, dziekanów i pewnej części wizytatorów delegowanych) — w ich kancelariach stałych lub tymczasowych, skąd w różnych terminach wpływały do kuri biskupiej bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem konsystorzy. Dość, że po pewnym czasie prawie cała dokumentacja wizytacyjna, czy to na mocy prawa wytwórcy akt, czy praktyki odbiorcy, znalazła się w kancelarii biskupiej, skąd potem przechodziła do przechowującego Archiwum Kapituły Katedralnej (we Włocławku). I tylko nieliczne rękopisy wizytacyjne nie zdążyły wpłynąć do kurii zainteresowanego biskupa, względnie jego następcy, i były kierowane później od razu do Archiwum Kapituły⁹⁹.

Struktura kancelaryjna dokumentacji wizytacyjnej składała się w opisywanym przez Autora okresie historii diecezji włocławskiej z trzech głównych elementów: 1) instrukcji czyli formularzy przedwizytacyjnych,

⁹⁹ Zob. Librowski: *Wizytacje*. Z. 1 (s. 110—122; 2. *Wizytatorzy i rodzaje wizytacji*; s. 132—135; 4. *Przynależność zespołowa akt wizytacyjnych*).

redagowanych, jak on sam mówi (s. 114—116), przeważnie w kancelarii biskupiej, 2) ze sprawozdań wizytacyjnych, stanowiących najobszerniejszą część tejże dokumentacji, sporządzanych przez różnego rodzaju wizytatorów albo ich notariuszy, oraz 3) z dekretów reformacyjnych czyli powizytacyjnych, przygotowanych zazwyczaj znowu przez biskupów. Jeżeli więc, jak powiedziałem wyżej, sprawozdania wizytacyjne wchodzą do zespołu biskupiego połowicznie z tytułu ich wytwórcy a w połowie odbiorcy, to przynależności zespołowej formularzy i dekretów nie potrzeba udowadniać, gdyż jest ona prawie całkowicie biskupią¹⁰⁰.

Na skutek takiego potraktowania przebiegu wizytacji oraz ich dokumentacji doc. Tomczak rozбивa tę serię akt zespołu biskupiego. Wbrew też jego opinii, a także obojętnie na to, gdzie w innych ośrodkach kościelnych przechowuje się owe akta (np. w Krakowie częściowo w Archiwum Kurii Arcybiskupiej a częściowo w Archiwum Kapitulnym), w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku całość dokumentacji wizytacyjnej parafii i kościołów należy do zespołu biskupiego, tworząc w nim drugą z kolei, po aktach działalności biskupów, serię akt.

Podobnymi pod względem treści do akt wizytacji kanonicznych były sprawozdania dziekanów, nadsyłane, zapewne od w. XV, bezpośrednio do kurii biskupiej lub za pośrednictwem kancelarii oficjałów, o stanie duchowieństwa pracującego w duszpasterstwie, oraz, co najmniej od XVI stulecia, relacje proboszczów o położeniu beneficjów, bractw, szkół i przytułków parafialnych, w małej tylko części, przeważnie z okresu późniejszego, zachowane, o których Autor nie wspomina.

Podobnie całą dokumentację gospodarczą biskupstwa włocławskiego, dzielącą się dalej na dwie podserie akt: wizytacje (albo rewizje, lustracje, inwentarze) majątków oraz rachunki z tychże i z potrzeb stołu biskupiego, trzeba zaliczyć, na tych samych zasadach — użytkownika i zarządcy dóbr oraz odbiorcy akt z administracji tymiż, do zasobu kancelaryjnego a następnie archiwalnego biskupów.

Tymczasem A. Tomczak zbyt radykalnie postępuje również w tym względzie, godząc się na biskupią przynależność zespołową jedynie rachunków gospodarczych (które, za wyjątkiem niepełnych z II połowy XVII i XVIII w., przeważnie zaginęły), natomiast spośród akt wizytacji majątków przyjmuje do tegoż zespołu tylko powstałe z inicjatywy samych biskupów. Ponieważ jednak biskupi, jakkolwiek często odwiedzali swoje dobra i częściej w nich przebywali aniżeli w stolicy diecezji, nie przeprowadzali osobiście ich lustracji, w tym więc wypadku chodziłoby tylko o inwentarze tychże, dokonane przez ich rewizorów. Jasną jest rzeczą, że akta tych rewizji były mniej lub więcej wytwarzane w kancelarii biskupiej i proveniencyjnie bezwzględnie należą do niej. Atoli także inwentarze majątków, sporządzane w czasie wakansów biskupich przez delegatów kapituły katedralnej albo ekonomów dóbr biskupstwa, których dokumentacja powstała poza kurią biskupią, musimy zaliczyć do zespołu biskupiego, mianowicie z tytułu odbiorcy akt. Następni bowiem ordynariusze diecezji zwykle domagali się od kapituły przekazania sobie tychże akt.

Jak przeto powyżej, przy omawianiu wizytacji kanonicznych diecezji, tak również tutaj oświadczam, przeciwko zdaniu Autora, który rozбивa grupę akt wizytacji gospodarczych biskupstwa na dwie części, że w Archiwum

¹⁰⁰ Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 (s. 145—146: 4. Struktura archiwalna wizytacji).

Diecezjalnym we Włocławku całość dokumentacji związanej z uposażeniem biskupów stanowi trzecią z kolei (po aktach działalności ordynariuszy oraz wizytacjach kościołów i parafii) serię akt zespołu biskupiego, dzielącą się w dalszym ciągu na dwie podserie: rewizje dóbr i rachunki z tychże.

Na zakończenie niniejszego punktu dołożę kilka uwag na temat przynależności zespołowej akt działalności wikariuszy kapitulnych i biskupów-koadiutorów, którą doc. Tomczak określa raczej niepoprawnie. Zaliczając bowiem słusznie do zespołu biskupiego nieliczne akta właściwych administratorów diecezji, mianowanych na określony czas przez ordynariuszy (s. 52), nie chce on włączyć do niego akt interreksów biskupstwa czyli wikariuszy kapitulnych, zwanych w okresie przez siebie opisywanym również administratorami (s. 49). Wydaje się jednak, że jak okres rządów diecezją przez danych wikariuszy kapitulnych był pomostem pomiędzy jednym a drugim pontyfikatem biskupim, tak samo akta ich działalności wypełniają lukę pośród akt ordynariuszy i tam je trzeba położyć. Tak właśnie postąpiło w tym względzie kierownictwo Archiwum Diecezjalnego we Włocławku.

I odwrotnie — Autor recenzowanej monografii chętnie wliczył do serii akt działalności ordynariuszy nikielne akta biskupów-koadiutorów (s. 52), którzy do czasu objęcia diecezji byli zwykłymi sufraganami. Zresztą koadiutorzy ci, czekając na odryniat, prawie niczego, za wyjątkiem Ostrowskiego, w diecezji włocławskiej nie robili, podczas gdy sufragani pełnili w niej wiele funkcji. Dlatego też, gdyby nieliczne akta owych koadiutorów (Ostrowskiego 1758—1763 i Rybińskiego 1773—1777) nie zostały od razu przez ich kancelarie ordynariuszowskie współoprawione, jako priora, z pierwszymi księgami ich właściwych akt biskupich (s. 168, 169), zarząd tutejszego Archiwum słusznie zaliczyłby je obecnie do oddzielnego zespołu akt, jaki np. posiadają w nim biskupi sufragani (s. 52).

2° Błędy mniejszego znaczenia

a. Szczegółowe niedociągnięcia archiwalne

Niedociągnięcia tego podpunktu można podzielić na 4 grupy, mianowicie dotyczące archiwistyki, archiwoznawstwa, zabierania i wypożyczania akt oraz rozpoznania zapisek badaczy naukowych w księgach.

Do nieścisłości z dziedziny archiwistyki wypadnie zaliczyć twierdzenie A. Tomczaka, jakoby sędziowie synodalni, czyli wybierani na synodach, a od ostatniego przedrozbiorowego synodu tej diecezji, odprawionego w r. 1641 — prosynodalni albo mianowani przez biskupów nie wytworzyli własnych akt ale posługiwali się kancelarią biskupią (s. 44). Rzecz miała się nieco inaczej, mianowicie produkcja aktowa sędziów duchownych mieści się nie tyle w aktach biskupich, ile w aktach działalności konsystorza diecezjalnych, zwłaszcza gen. włocławskiego. A dalej — dwa rękopisy, pozostałe po kancelarii biskupa Malczewskiego z l. 1816—1819 są raczej jego korespondencją, a nie, jak opiniuje Autor (s. 229), aktami spraw. Następnie nie można zgodzić się ze wspomnianym, jakoby oryginały akt wizytacji kanonicznych zachowały się w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku bardzo nieliczne (s. 60), albowiem istnieje ich tu znaczna ilość. Wreszcie akta nazywane w kancelariach „protokółami” nie zawsze były „brulionami”, jak uogólnia to doc. Tomczak. W XVIII w. czystopisy czyli indukty ksiąg były często nazywane protokółami już w dzisiejszym znaczeniu. Obecnie bowiem, gdy spo-

rządza się protokół czyli sprawozdanie, np. z odbytego zebrania, rozumie się przez nie czystopis a nie brulion. Biorąc przeto pod uwagę przeważnie tytuły niektórych akt, brzmiące jak „protokoły”, a nie ich wygląd, uznał Autor za bruliony np. bardzo pięknie pisane dwie księgi akt działalności biskupa K. Szembeka z l. 1721—1725 i 1726—1730 (s. 162) oraz drugi tom takichże akt biskupa Ostrowskiego z l. 1769—1777 (s. 168—169).

W dziale archiwoznawstwa główną pomyłką Autora jest twierdzenie, że rękopis tutejszej proveniencji ale znajdujący się obecnie w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, pod sygn. 5185/I¹⁰¹, stanowi odpis księgi, przechowywanej w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku pod (starą jeszcze) sygn. I/193 (s. 243 przyp. 80). Rękopis drugi, opublikowany prawie w całości¹⁰², został sporządzony w l. 1727—1728 przez notariusza kapituły włocławskiej, ks. F. A. Sienickiego i zawiera przeważnie sumariusz dokumentów ówczesnego archiwum diecezjalnego. Natomiast pierwszy, wykonany przez nieznanego autora w l. 1743—1745, daleko obszerniejszy i wartościowszy, jest wcale wyczerpującym kompendium o kapitule katedralnej, jej statutach, archiwum i bibliotece, a ponadto posiada spis książek kapituły kolegiackiej w Łowiczu¹⁰³ (z terenu dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej). Są to dwa różne rękopisy z dość licznie zachowanej serii pomocy inwentaryzacyjnych archiwum, biblioteki i skarbcza katedry i kapituły włocławskiej, dlatego podobne, że najbliższe sobie chronologicznie¹⁰⁴.

Nie jest także prawdziwym, jak mówi A. Tomczak (s. 148), iż księga akt biskupa Rozrażewskiego z l. 1589—1591 — sygn. 12 (29) jest uzupełniającą w stosunku do takichże akt z l. 1589—1594 — sygn. 11 (28), ale odwrotnie — tom 11 (28) stanowi uzupełnienie do rękopisów z l. 1589—1591 i 1591—1596 — sygn. 13 (30). Również należy sprostować błędną informację Autora (s. 148), jakoby szósty tom akt tegoż Rozrażewskiego obejmował wpisy z l. 1586—1589, albowiem zawiera on l. 1596—1599.

Spostrzegając słusznie, że w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku brak akt biskupów, którzy stąd awansowali do Krakowa (s. 156 i 158 przyp. 131) a zatem mogli je zabrać do swojej nowej diecezji, doc. Tomczak nie podaje w dalszym ciągu żadnej przyczyny, dlaczego nie ma tam akt włocławskich Tylickiego, Lipskiego, Dąbskiego i Szaniawskiego, podczas gdy akta z czasu ich pontyfikatów krakowskich tamże się znajdują. Podobnie nie wyświetla wystarczająco zaginięcia dwóch pierwszych ksiąg akt działalności konstystorza gen. gdańskiego (z l. 1467—1479 i 1480—1500), wypożyczonych na przełomie XIX/XX stulecia przez konsystorz gen. w Pelplinie prof. B. Ulanowskiemu do Krakowa (s. 28 przyp. 51)¹⁰⁵.

W końcu Autor pomylił się kilka razy w rozpoznaniu pisma nowszych historyków, robiących adnotacje na niektórych rękopisach biskupich. I tak uwagi, znajdujące się na wewnętrznej oprawie księgi akt Uchańskiego,

¹⁰¹ Inwentarz BZNO. T. 1 s. 282.

¹⁰² Index privilegiorum [...] in Archivio Capituli Wladislaviensis existentium [...] anno Dni 1728. [Ed.] S. Ch[od]yński]. [W:] *Monumenta Wlad.* [Fasc.] 25. Wladislaviae 1912 s. 4—79. — Ks. S. Chodzyński: Biblioteka Kapituły Włocławskiej. Uzup. rozdziałem o katalogach i wyd. ks. S. Librowski. Włocławek 1949 (Odb. z *Kron. Diec. włocł.* R. 53—54: 1949—1950) s. 38—40.

¹⁰³ Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 164—165.

¹⁰⁴ Różnicę pomiędzy nimi wykazę obszerniej w rozprawie o zachowanych pomocach inwentaryzacyjnych Archiwum, Biblioteki i Skarbcza Katedry i Kapituły Włocławskiej.

¹⁰⁵ Recenzent podtrzymuje swe zdanie, że ksiąg tych należy nadal poszukiwać w Krakowie. Zob. Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 154 przyp. 101b.

nie pochodzą — pierwsza z XIX w. a druga od L. Żytkowicza (s. 138 przyp. 62), ale od ks. S. Librowskiego i ks. H. Rybusa. Również odsyłacze w rejestrze wyświęconych przez Rozrażewskiego nie poczynił ks. S. Chodyński (s. 149 przyp. 96), lecz dopiero obecny archiwista. Także ingerencje, dokonane w spisie trzeciego rejestru gospodarczego biskupa Rozrażewskiego, nie pochodzą od ks. S. Chodyńskiego (s. 151 w. 12¹⁰⁶), ale od ks. Librowskiego. Podobnie wykazu akt synodalnych w księdze zebranej za rządów Rozrażewskiego nie sporządziła ręka z XIX stulecia (s. 152 przyp. 109), lecz podpisany recenzent.

β. Usterki historyczne i chronologiczne

Z błędów historycznych spostrzegłem w omawianej pracy następujące, które, jak to czyniłem dotychczas, w dalszym ciągu ustawiam r e c z o w o, szeregując je od więcej do mniej ważnych.

W opisie historycznym monografii A. Tomczak podaje nieściśle (s. 17 i przyp. 1), za księżmi S. i Z. Chodyńskimi i ks. I. Suberą¹⁰⁷, jakoby biskupi włocławscy tytułowali się również pomorskimi dopiero od synodu prowincjalnego, odbytego w Piotrkowie w r. 1551¹⁰⁸, gdy tymczasem z takimi terminami spotykamy się już daleko wcześniej, nawet w I połowie XIII stulecia, za rządów biskupa Michała (Godziemby)¹⁰⁹. Zresztą Autor używa po kilka razy niepoprawnego brzmienia dualistycznego „diecezja włocławsko-pomorska” (s. 17, 229, 249), nie zauważając, iż w okresie staropolskim pisano i mówiono „diecezja kujawska i pomorska”, oraz „biskup kujawski i pomorski”¹¹⁰. Podobnie nie mówiono w ciągu XIX i XX w. „diecezja włocławsko-kaliska” (s. 90 i 114 przyp. 486), ale „kujawsko-kaliska”¹¹¹.

Początek oficjalatu for. bydgoskiego określa doc. Tomczak na w. XVII (s. 18 przyp. 5), jakkolwiek skądinąd wiemy, że został on erygowany pomiędzy r. 1529 a 1548¹¹². Także biskupi sufragani występują w tutejszej diecezji nie dopiero w początkach XV stulecia (s. 23), ale pierwszy ze znanych, Stefan, zachodzi już pod r. 1347¹¹³.

Kapituła kolegiacka istniała w Choczku k. Kalisza, na terytorium dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej, a nie w Chodczu (s. 13), położonym w pow. włocławskim. W l. 1764—1765 diecezja włocławska oddała archidiecezji gnieźnieńskiej m. in. parafię Strzelewo¹¹⁴ k. Bydgoszczy, a nie Strzelno (s. 19), znajdujące się w pow. mogileńskim. Maciej Drzewicki, biskup przemyski, miał zostać koadiutorem chorego ordynariusza włocławskiego Wincentego

¹⁰⁶ Podawane przeze mnie wiersze stron w pracy A. Tomczaka dotyczą samego tekstu a nie przypisów. Wiersze te liczę zawsze od góry poszczególnej strony.

¹⁰⁷ Statuta synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae. Coll. et ed. Z. Chodyński. Varsaviae 1890 s. VIII. (Cyt. Statuta synodalia). — [Ks. S. Chodyński] X. S. Ch.: Włocławska diecezja. [W:] *Encyklopedia kościelna* (Nowodworskiego). T. 32. Płock 1913 s. 57. — Ks. I. Subera: Terytorium diecezji włocławskiej i pomorskiej. *Prawo kanon.* R. 4: 1961 nr 1/4 s. 681, 686, 689 i m.

¹⁰⁸ Zresztą uchwałę powyższą tegoż synodu powinen być Autor zacytował (s. 17 przyp. 1) z Korespondencji Zebrzydowskiego (s. 518) a nie ze Statuta synodalia (s. VIII).

¹⁰⁹ Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 27 i przyp. 83.

¹¹⁰ Por. przyp. 9.

¹¹¹ Zob. Librowski: Wizytacje. Z. 1 (s. 43—44: 6° Przejście diecezji kujawskiej i pomorskiej w kujawsko-kaliską).

¹¹² Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 35 i przyp. 136.

¹¹³ Szostkiewicz: Katalog biskupów s. 217.

¹¹⁴ [Ks. S. Chodyński] X. St. Ch.: Zamiana kościołów w r. 1765. *Kron. Diec. kuj.-kal.* R. 7: 1913 s. 148—150. — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 33.

Przerębskiego, nie zaś Jana Karnkowskiego (s. 26 przyp. 35). Biskup wrocławski Franciszek Malczewski został w r. 1819 nie arcybiskupem gnieźnieńskim (s. 173, 263), ale pierwszym arcybiskupem-metropolitą warszawskim. Jerzy Moller, wizytator (za rządów biskupa Gniewosza) w archidiakonacie pomorskim w r. 1645, nie był dziekanem i proboszczem miłobądzkim (s. 59), lecz proboszczem w Miłobądku a jednocześnie dziekanem tczewskim, gdyż dekanatu miłobądzkiego w diecezji wrocławskiej nie było¹¹⁵.

Z usterek chronologicznych, które wymieniam topograficznie czyli wg stron recenzowanej książki, zauważyłem następujące: na s. 31 przyp. 72 powinien być r. 1725 a nie 1715; na s. 133 w. 19 ma być r. 1466, nie zaś 1435; na s. 157 przyp. 129 powinna być data 1611 a nie 1511; na s. 220 w. 21 ma być w. XVIII, nie zaś XVII; na s. 222 w. 13 powinien być r. 1517 a nie 1577.

Wyliczając błędy chronologiczne, podaję znalezione w tymże dziele, podobne do nich usterki w pozycjach i foliacji niektórych rękopisów. Otóż na s. 28 przyp. 47 ma być f. 530 a nie 53; na s. 153 w przyp. 114 powinna być poz. 12, nie zaś 11, oraz w przyp. 117 poz. 10 a nie 9.

γ. Pomyłki w nazwach miejscowych i osobowych

Użyte przez Autora, w formie rzeczownikowej lub przymiotnikowej, błędne nazwy miejscowości prosuję, w celu łatwiejszego sprawdzenia tychże, w ich porządku alfabetycznym. I tak zamiast „z Chełmiec” (s. 128 w. 15) powinno być z Chełmc (wieś Chełmce w pow. inowrocławskim); zamiast „klucz Dobrecz” (s. 18 w. 25) poprawniej byłoby użyć (przymiotnikowo) klucz dobrcki; zamiast „Ostrowi” (s. 19 w. 29) ma być Ostrowa (wieś Ostrowo Mogileńskie); zamiast „w Odrowążu” (ilustr. 5 po s. 88) powinno być w Ostrowąsie (wieś Ostrowąs w pow. Aleksandrów Kuj.); zamiast „klucz parchaniecki” (s. 18 w. 21) ma być klucz parchański (wieś Parchanie w pow. inowrocławskim); na miejsce dawnej nazwy „Raciąż”, wsi a potem miasta biskupów wrocławskich w dzisiejszym pow. Aleksandrów Kuj., użytej wiele razy (np. na s. 61, 68, 69, 87, 111) powinna być zastosowana obecna — Raciążek; zamiast „w Sosnce” (s. 201 przyp. 330) ma być w Szóstce (wieś Szóstka w pow. radziejowskim); zamiast „w Żwocinie” (s. 30 przyp. 64) powinno być w Żywocinie (wieś Żywocin w pow. Piotrków Tryb.).

Błędy związane z imionami i nazwiskami osób ujmuję także, dla wygodniejszego sprawdzenia tychże, alfabetycznie. Otóż zamiast „Chodyński Z[enon]” (s. 267 w. 11) powinno być Chodyński S[tanisław]; zamiast „Czuchrowski” Paweł (s. 86 przyp. 264) ma być Czichrowski, a właściwie Cichrowski; zamiast „Dąbski” Stanisław i Zygmunt (s. 277 — indeks) powinno być w kilku wypadkach Dąbski; zamiast „Grotowski” Sebastian (s. 40 w. 6 i s. 279) ma być Grotkowski; przed nazwisko „Karnkowski” (s. 94 w. 6 i s. 212 w. 7) należy położyć imię Stanisław, gdyż w XVI w. diecezja wrocławska miała dwóch biskupów Karnkowskich; zamiast „Latosz” Wojciech (s. 72 w. 13, s. 161 w. 26, s. 179 przyp. 196 i s. 281) powinno być Latos; zamiast „Vlavita” Albertus (s. 86 przyp. 264 i s. 287) ma być Mlavita, czyli Wojciech z Mławy; zamiast „Piotrowski” Piotr (s. 128 przyp. 32, s. 241 przyp. 67 i s. 245 w. 13) powinno być Piotrkowski; na s. 209 w. 32 przed nazwisko biskupa „Rybińskiego” należy wpisać „Ostrowskiego i”; zamiast „Schmauch” Jan (s. 59 przyp. 20 i s. 285) ma być Schmack; przed nazwisko „Szembeka”

¹¹⁵ Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 37—39.

(s. 94 przyp. 318) trzeba dodać „Krzysztofa Antoniego”, albowiem w XVIII stuleciu diecezja tutejsza posiadała dwóch biskupów Szembeków; zamiast „Tatar” Leonard (s. 287) powinno być Tataara; zamiast Wyrozembski „Jerzy” (s. 70 w. 4, s. 178 w. 15 i s. 289) ma być Grzegorz (po łacinie jest Gregorius a nie Georgius); zamiast „Wysocki” Jan (s. 46 w. 25, s. 67 w. 20, s. 112 w. 18 i s. 289) powinno być Wyszecki; wreszcie zamiast „Matuszewski” Tomasz (s. 86 przyp. 264 i s. 282) ma być Zakrzewski.

Trudno wymagać od autora świeckiego, ażeby osobom występującym w jego pracy nadawał wszystkie przysługujące im tytuły kościelne. Zresztą nie zawsze byłoby to wskazane, przede wszystkim z obawy przed zaciemnianiem roznuwanej treści. W każdym razie starał się on dawać im tytuły aktualne w stosunku do poruszanych przez siebie problemów i lat. Atoli nie wszędzie potrafił ustawić te tytuły w kolei ważności, a także rzadko przydawał wymienionym stopnie naukowe, które przecież często posiadali.

b. WADY ORAZ NIEDOCIĄgniĘCIA SŁOWNE I STYLISTYCZNE

Przez wady „słowne” pragnę tu rozumieć całość niedociągnięć A. Tomczaka w przedmiocie poszczególnych wyrazów i zwrotów, zarówno w znaczeniu treściowo-pojęciowym, jak gramatycznym i stylistycznym. W swoim wyczerpującym dziele dość często posługuje się on niepotrzebnie obcymi wyrazami, tworzy nie zawsze szczęśliwie neologizmy, czasem stosuje błędne formy gramatyczne, zdarzy mu się również niepoprawne odczytanie tekstu łacińskiego, niezbyt dobrze dobiera skróty, w końcu nie jest wolny od niedociągnięć stylistycznych... Jak powyższe braki i także w podobnym celu, co tamte, wymieniam je a l f a b e t y c z n i e.

I tak zamiast „Acta capitulum?” (s. 125 w. 13) powinno być *acta capituli?*; zamiast „Acta episcopi Drzewickiego” (s. 109 w. 11) ma być *Acta episcopalia Drzewickiego*; zamiast słowa „adresatio” (s. 84, 86, 87, 89) poprawniej byłoby użyć *inscriptio*; zamiast „sub Augusta” (s. 146 w. 14) powinno być *sub Augusto*; zamiast „biskupów” (s. 270 w. 40) ma być *biskupich*; zamiast „Congregiem” (s. 152 przyp. 108) powinno być *Congeriem*; zamiast łacińskiego zwrotu „*curia episcopalis*”, używanego we wszystkich przypadkach dziesiątki razy, w tym trzykrotnie w nagłówkach rozdziałów (II—IV), znacznie lepiej byłoby posługiwać się spolszczonym wyrażeniem *kuria biskupia*; zamiast „dwoma rękami” (s. 82 w. 17) ma być *dwoma pieczęciami*; zamiast „dwoma rękami” (s. 137 w. 33) powinno być *dwoma rękami*; zamiast „w głębszym średniowieczu” (s. 41 w. 17) użyłbym w głębo-kim albo we wczesnym średniowieczu; nie „kapitułą sierpniową” (s. 36 przyp. 109, s. 49 w. 27, s. 50 w. 7) lecz *kapitułą Wniebowzięcia*, względnie *Assumptionis*, nazywano we Włocławku posiedzenia generalne *kapituły katedralnej*, rozpoczynane po odpuście wypadającym w dniu 15 sierpnia¹¹⁶; zamiast „kancjonator” (s. 73 w. 21) ma być *koncjonator* czyli *kaznodzieja*; zamiast „krojczy” (s. 31 w. 19) powinno być *krajczy*; zamiast „*ex maidii traditione*” (s. 152 w. 28) ma być *ex maiorum traditione*¹¹⁷; nie powinno się pisać „oficjalat”, jak to Autor czyni po wiele razy, ale *oficjałat*, albowiem mówimy *oficjał* a nie *oficjal*; zamiast „rejestrów... oficjalckich” (s. 211 w. 8) ma być *rejestrów oficjalskich*; zamiast „Organa zarządu diecezji...” (tabl. I) powinno być *Organy itd.*; nie mówi się „ornamentyka”

¹¹⁶ Por. Librowski: *Kapituła* (s. 61—66: 1. Zebrania).

¹¹⁷ Zob. T. Treter: *De episcopatu et episcopis Ecclesiae Varmiensis*. Cracoviae 1685 [Cz. 2] s. 51.

(s. 97 w. 14) ale ornamentacja; zamiast „ostariatum” (s. 207 w. 25) ma być ostiariatum; zamiast rubasznego wyrażenia „parochowi” (s. 191 przyp. 278) mógłby Autor napisać proboszczowi czy plebanowi; nie mówimy już „synod prowincjonalny”, jak to czyni często doc. Tomczak, lecz prowincjalny; zamiast „Regestry” (s. 140 przyp. 70) powinno być Regesty; zamiast „regent” (s. 73 w. 24) ma być regens, podobnie jak na miejsce słowa „regentem” (s. 252 w. 1) trzeba wpisać regensem; nie mówi się „rezerwacje papieskie” (s. 22 w. 11) ale rezerwy papieskie; zamiast złożonego, łacińskiego wyrazu „sediswakancja”, użytego w opracowaniu w różnych przypadkach wiele razy (np. s. 33, 47, 48, 49, 50, 52, 55, 56) kanoniści podsunęliby słowa: opróżnienie lub wakans stolicy biskupiej; nie pisze się „sigilacja” (s. 103 w. 7, s. 121 przyp. 7) lecz sygilacja albo sygillacja; nie mówimy „sołtystwa” (s. 22 w. 24) ale sołtysostwa, lub jeszcze poprawniej, po dawnemu, sołectwa; zamiast „superioritam” (s. 88 w. 6) ma być superioritatem; zamiast „otrzymał surrogatorię” (s. 77 w. 30) zrozumiałej byłoby powiedzieć, że został sędzią surogatem lub wiceoficjałem; zamiast rzeczownika „trzyma-czy”, użytego kilka razy na s. 96—97, poprawniej byłoby wyrazić się przy-miotnikowo— podtrzymujących.

Zupełnie niepotrzebnie Autor skraca, dziesiątki razy, niedługi wyraz „Acta” (episcoporum, capituli, consistorii) przez „Ac.”. Niewiele zaoszczędził miejsca przez opuszczenie jednego znaku drukarskiego w tym słowie, a zaciemnił na skutek tego czytelność przypisów w książce.

Atoli wymienione w punkcie 8 „Wady i niedociągnięcia omawianej monografii”, zwłaszcza „2^o Błędy mniejszego znaczenia”, nie są dla ogółu czytelników tak widoczne jak dla recenzenta. Mógł je wynaleźć (a chyba jeszcze nie wszystkie) tylko pracujący w miejscowym archiwum kościelnym przez długi okres czasu oraz zajmujący się przeważnie dziejami tutejszej diecezji. Gdyby A. Tomczak był w podobnie uprzewilejowanym położeniu, gdyby był kierownikiem Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, a nie gościem w nim tylko, chociaż zawsze mile widzianym, jego zupełnie dobra praca byłaby jeszcze dwa razy lepszą.

9. ZALETY RECENZOWANEGO DZIEŁA

Pomimo wyliczonych większych i mniejszych błędów oraz usterek, omawiana przeze mnie książka jest całkiem udana. O jej zaletach wspominałem już sporadycznie w punktach 1—7. Można je widzieć we wszystkich częściach monografii: w treści, przypisach, dodatkach źródłowych, w bibliografii.

Jeżeli chodzi o treść, opracowanie to, jako całość, jest dużym osiągnięciem w dziedzinie archiwistyki kościelnej i jej profilaktyki — działalności kancelaryjnej, w tym wypadku biskupiej.

Następnie każdy spośród czterech rozdziałów tego dzieła może stanowić oddzielną rozprawę: I — o organizacji diecezji włocławskiej, II — o organizacji i działalności kancelarii biskupiej, III — o produkcji teje kancelarii czyli o aktach biskupich, oraz IV — o przechowywaniu i zachowaniu tychże akt.

Jeśli przedstawione tu opracowanie stanowi samo w sobie pokaźne osiągnięcie dla nauki archiwalnej i historycznej w ogóle, to szczególną wartość posiada ono dla tutejszej diecezji, zwłaszcza dla jej archiwisty i historyka. Rozdział I książki doc. Tomczaka musi być uwzględniony przy pisaniu każdej

następnej pracy historycznej o biskupstwie włocławskim, a pozostałe trzy — podczas porządkowania, inwentaryzacji i wydawania drukiem katalogu akt zespołu biskupiego oraz archiwum diecezjalnego.

Wiele podrozdziałów czy punktów tej monografii — to albo gotowe już, odrębne artykuły, albo znaczne przygotowanie do nich. Scharakteryzowałem je, względnie streściłem już powyżej, z okazji przedstawiania poszczególnych rozdziałów książki, tu zaś wymienię tylko niektóre, bardziej przydatne dla dalszych prac, dotyczących kujawsko-pomorskiego środowiska kościelnego. Do takich należą: wiadomości o kanclerzach biskupów włocławskich (s. 63—66), o ich notariuszach (s. 66—76), tytulaturze (s. 91—93); o pieczęciach tychże biskupów (s. 94—100) i kapituły włocławskiej (s. 104—106); o pomocach kancelaryjnych, zwłaszcza formularzach — ogólnych, tak biskupich jak i konsystorskich (s. 110—114), oraz wizytacyjnych (s. 114—116); o początkach ksiąg wpisów głównych kancelarii kościelnych we Włocławku (s. 119—127); przegląd chronologiczny akt biskupów włocławskich (s. 127—173) oraz sposób prowadzenia i zawartość treściowa tychże (s. 173—227); o rękopisach publicznych i historycznych kancelarii biskupiej (s. 222—227), które bądź zaginęły, bądź znajdują się obecnie w archiwach i bibliotekach państwowych.

Jakkolwiek Autor zasadniczo nie zajmował się aktami gospodarczymi i wizytacyjnymi zespołu biskupów włocławskich, to jednak w kilku miejscach swojego opracowania podał o nich wiele szczegółów. Archiwum Kapituły Włocławskiej (przechowującemu) poświęcił on cały IV, co prawda najmniejszy, rozdział swej książki, a przy tej okazji dołączył również wiele uwag na temat biblioteki i skarbcza tejże instytucji.

Liczne i obszerne przypisy jego monografii nie tylko ilustrują i dokumentują wywody tekstu, ale także poszerzają go oraz podsuwają innym badaczom tematy nowych rozpraw i artykułów, zbliżonych treścią do omawianej pracy. Przypisy te zawierają również wiele materiału bibliograficznego, dotyczącego archiwistyki i dyplomatyki, zwłaszcza kościelnej, przedstawionego w formie samoistnej, artykułów i fragmentów utworów.

Zamieszczone przez Autora tablice, szczególnie pierwsze dwie, oraz liczne ilustracje pogłębiają poglądowo wątek jego opowiadania i ułatwiają jego zrozumienie.

10. DO AUTORA

Podpisany recenzent, jako przedstawiciel diecezji włocławskiej oraz kierownik zbiorów archiwalnych, z których Autor najwięcej korzystał przy pisaniu swej książki, uważa sobie za miłą powinność złożyć najserdeczniejsze podziękowanie panu doc. Andrzejowi Tomczakowi za dzieło, jakim obdarował tutejsze biskupstwo.

Jednocześnie pragnąby prosić Autora, aby zechciał podjąć się opracowania pozostałych dwóch ważniejszych kancelarii tutejszej diecezji z tegoż okresu, mianowicie kapituły katedralnej i konsystorza gen. włocławskiego.

Dzięki wprawie, jaką zdobył przy pisaniu niniejszej pracy, następne dwie wypadłyby mu jeszcze lepiej. Przez napisanie trzech takich monografii nie tylko poznałoby się organizację i dzieje jednej diecezji, ale przede wszystkim polska nauka archiwalno-prawno-historyczna otrzymałaby przykładowy model badawczy w proponowanej problematyce.

LIBER DE CANCELLARIA ATQUE ACTIS
EPISCOPORUM WLADISLAVIENSIVM ET POMORANIAE

S u m m a r i u m

Studium ab Andrea Tomczak conditum ex quattuor, varia quidem longitudine, apte constructis capitibus constat eiusque unumquodque caput separata dissertatio haberi potest. Caput primum agit de temperandis finibus dioecesis Wladislaviensis eisdem temporibus, quibus suum animum intendit Auctor, saepius Wladislaviensis et Pomoraniae nuncupatae, tractatque etiam de officiis in regimine eiusdem episcopatus, quibus erant sui officiales curiae, quaeque peculiaria conficiebant acta. Caput secundum dicit de temperatione cancellariae curiae episcopalis, tertium refert de actis, quae in eodem tabulario episcopali accrescebant, tandem quartum — de documentis collectionis episcopalis, quae decursu saeculorum in archivo capituli cathedralis Wladislaviensis asservabantur.

A Tomczak docente conscriptum opus, rei archivisticae partimque rei diplomaticae ecclesiasticae mancipatum, optimum esse perhibetur. Nulla est in Polonia dioecesis, quae eiusmodi commentatione fruatur. Inter errores et lapsus eiusdem studii, quos nonnullos aestimator expunxit, duo praestantioris sunt momenti. Primi lapsus in eo sunt, quod Auctor in primo sui operis capite omittit mediocris et inferioris ordinis ambitus ecclesiasticos dioecesis Wladislaviensis, sicuti sunt officialatus foranei, decanatus, paroeciae, tum officia et qui praesunt eis officiales (officiales foranei, vicarii foranei, parochi) necnon capitula collegialia. Praecipuum vitium capitis II et III in eo est, quod ab Auctore ad collectionem episcopalem tantum series actorum de rebus gestis episcoporum ordinariorum, de serie autem actorum visitationum ecclesiarum et paroeciarum atque de serie actorum oeconomicorum episcopatus tantum ea documenta, quae in ipsa curia episcopali (ab episcopis eorumque commisariis) confecta erant, annumerantur. Verumtamen ad eandem collectionem episcopalem attinent omnes codices visitationum canonicarum, conscripti igitur etiam ab archidiaconis, decanis, atque omnia acta dioecesis oeconomica, et confecta quoque ab capituli cathedralis legatis. Una pars actorum visitationum et fundorum ad collectionem episcopalem propter eorum confectorem (confectionem), altera autem pars propter eorum receptorem (ab archidiaconis, decanis, capitulo cathedrali) attinet.
